

UZASADNIENIE

Uzasadnienie wyroku z dnia 22 grudnia 2016 roku ograniczone do rozstrzygnięć dotyczących oskarżonego D. M. (1), zgodnie z wnioskiem tego oskarżonego, oraz rozstrzygnięć związanych z wnioskiem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego G. S. (1), zgodnie z zarządzeniem z dnia 10 stycznia 2017 roku (k. 1696 – 1701).

R. S. prowadził w miejscowości S. działalność gospodarczą pod nazwą S., która następnie przekształciła się w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Firma ta zajmowała się remontami i naprawami pojazdów, zasadniczo ciężarowych, obrotom tego typu pojazdami, jak również wytwarzaniem naczep samochodowych. W owej firmie, praktycznie od początku działalności, pracował Z. M. (1). W połowie lat 90 – dziesiątych ubiegłego wieku zaczęło dochodzić do sytuacji polegających na przebijaniu numerów w samochodach ciężarowych i naczepach, zmiany numerów silników w pojazdach. Początkowo dotyczyło to samochodów marki S., które były również w firmie składane i zbywane. Czynności te często wykonywał Z. M. (1). R. S. uprzednio poznał D. W. (1), czasami nazywanego również R.. Podobnie, w pierwszej połowie lat 90 – dziesiątych ubiegłego wieku, D. W. (1) poznał D. M. (1), spowinowacony z R. S.. Było to u ówczesnego dobrego znajomego R. S., C. O. w L.. W rozmowach między tymi osobami doszło do ustaleń, iż R. S. jest zainteresowany kradzionymi samochodami ciężarowymi, które mogłyby następnie legalizować, ewentualnie zbywać. D. W. (1) przyprowadził do firmy (...) kilka uprzednio skradzionych pojazdów marki S., za co otrzymywał gratyfikacje finansowe od R. S.. Skala działalności firmy (...) rozrastała się. W firmie tej podjął również pracę D. M. (1), który zajmował stanowisko kierowcy. W istotnym jednak zakresie podejmował czynności w stosunku do skradzionych pojazdów, które były przyprowadzane na teren firmy przez D. W. (1), jak też inne osoby, które uprzednio skradły pojazdy. W kabinach tych pojazdów często znajdowały się jeszcze łamaki, stacyjki były wyrwane, czasem przykryte szmatą. W pojazdach tych często D. M. (1) przebijał numery identyfikacyjne, również w naczepach do nich, rozbierał je, zdejmował plandeki, oznaczenia lub ładunek. Czynił to często ze Z. M. (1). W późniejszym czasie, od 2006 roku, D. W. (1) najczęściej przyprowadzał skradzione pojazdy wspólnie z D. S. (1), uprzednio noszącym nazwisko S., który jednak nigdy nie wjeżdżał osobiście na teren firmy (...). Zostawał w pobliżu, najczęściej miało to miejsce w okolicach baru – smażalni ryb S., należącej również do R. S.. D. S. (1) nigdy nie poznał osobiście R. S.. Czasami samochody były również zostawiane po przeciwnej stronie drogi w stosunku do położenia firmy (...), na terenie należącym do D. M. (1). D. W. (1) bezpośrednio po kradzieży pojazdu najczęściej informował o tym telefonicznie D. M. (1), wskazując, że określony pojazd zostanie wprowadzony na teren firmy (...). D. W. (1) za pozostawione pojazdy, których następnie nie zbywał, rozliczał się osobiście z R. S. lub odbierał pieniądze od księgowej, albo od S. L. (1). Trzykrotnie pieniądze D. W. (1) przekazywał D. M. (1), co czynił na prośbę R. S.. W 2004 roku S. L. (1), po zakończeniu pracy w Niemczech, ponownie pojął zatrudnienie w firmie (...). Rola S. L. (1) w przedmiotowej firmie stała się istotna. Uzyskał on uprawnienia decyzyjne, praktycznie podległy był bezpośrednio R. S., decydował o czynnościach wykonywanych w firmie, osobiście wypłacał pracownikom wynagrodzenia w gotówce lub inne świadczenia. W ostateczności zajmował stanowisko wiceprezesa zarządu spółki (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. W. k. 13 – 16, 21 – 24, 29 – 33, 40 – 47, 57 – 63, 68 – 72, 79 – 83, 86 – 91, 92 – 94, 118 – 119, 120 – 125, 131 – 134, 138 – 140, 153 – 156, 159 – 160, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. M. k. 23 – 28, 40 – 45, 63 – 68, 70 – 72, 73 – 75, 101 – 104, 105 – 107, 111 – 115, 116 – 119, 141 – 146, 153 – 156, 157 – 159, 169 t D/1, k. 62 – 64 t B/1, k. 462v - 464; S. L. k. 75 – 78, 98 – 101, 104 – 110, 116 – 118, 125 – 126, 137 t B/1, k. 484 – 485; D. S. k. k. 83 – 84, 91, 100 t M, k. 446; zeznania świadków: Z. M. k. 55 – 59, 77 – 81, 92 – 95, 116 – 118 t E/1, k. 511; J. B. k.18 – 21, 22 – 23 t X, k. 576v).

W drugiej połowie 2004 roku była wytworzona pewna stała struktura organizacyjna. R. S. kierował działaniami firmy oraz owej struktury. Decydował o sposobie postąpienia z nielegalnie uzyskanymi pojazdami, o tym, czy pojazdy te lub naczepy zostaną przemalowane, poprawione, nastąpi przebicie ich numerów identyfikacyjnych – VIN lub numerów silnika, czy pozostaną na terenie firmy po ich legalizacji, czy też zbyte, albo rozebrane na części. R. S. nie wszystkimi pojazdami i naczepami był zainteresowany. W takiej sytuacji były one zbywane innym podmiotom, ewentualnie rozbierane na części. Zdecydowana większość pojazdów jakie zostały dostarczone do firmy (...) ukradł D. W. (1), w późniejszym etapie wspólnie z D. S. (1), z tym, że w tym wypadku głównie pojazdy kradł D. S. (1),

zaś D. W. (1), po ich kradzieży, dostarczał je na teren firmy (...). Jednakże, oprócz wskazanych osób, również inne osoby dostarczały do R. S. skradzione pojazdy, w tym również samochody osobowe, które na dany czas były potrzebne do ich legalizacji, jako pojazdy firmowe. D. S. (1) nie miał bezpośredniego kontaktu z R. S., co przynależało do D. W. (1), który osobiście wprowadzał skradzione pojazdy na teren firmy (...), gdzie były ukrywane, rozliczał się za dostarczone pojazdy lub później zajmował się ich zbyciem, często za pośrednictwem D. M. (1). Czynności przynależne R. S., w tym czasie, zaczął wykonywać S. L. (1), który uzyskał pozycję kierowniczą, niejako „prawej ręki” R. S.. D. W. (1), następnie wspólnie z D. S. (1), do połowy 2007 roku dostarczył do firmy (...), co najmniej, kilkanaście skradzionych pojazdów. Z. M. (1) i D. M. (1) najczęściej wykonywali czynności związane z tymi pojazdami, nabijali nowe numery identyfikacyjne w pojazdach i naczepach, zdejmowali oryginalne oznaczenia, plandeki, towar, rozbierali je na części, przekładali do różnych pojazdów części ze skradzionych samochodów lub do skradzionych pojazdów przekładali części (fragmenty) legalnie posiadanych pojazdów. Samochody te były malowane. Dochodziło do zbywania tych pojazdów, części lub towarów skradzionych wraz z nimi. Czasami zajmował się tym D. M. (1), gdy R. S. nie był zainteresowany pojazdem, czy też towarem. Legalizacją owych skradzionych pojazdów najczęściej zajmował się J. B. (2), który przygotowywał również fikcyjne dokumenty, uzyskiwał nieprawdziwe zaświadczenia diagnostyczne od S. M., jak i innych diagnostów, a następnie formalnie rejestrował owe pojazdy lub naczepy. Następowo to za wiedzą i zgodą S. L. (1), który uzyskał istotną rolę kierowniczą, często również sam zlecał wykonanie tych czynności. Praktycznie tego typu struktura funkcjonowała w okresie lat 2004 – 2008, w ramach której również inne osoby wykonywały wskazane czynności dotyczące skradzionych pojazdów. Dotyczyło to także dobrych znajomych R. S., jak A. K. (1) lub P. C., którzy uskakiwali również pojazdy lub przedmioty z tych pojazdów. Dostarczali oni, jak też inne osoby, również produkty do prowadzenia zabronionej działalności w ramach firmy (...) i wskazanej struktury, wykraczające poza zakres pojazdów samochodowych, w tym wykorzystywania na dużą skalę oleju opałowego, jako paliwa samochodowego (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. W. k. 13 – 16, 21 – 24, 29 – 33, 40 – 47, 57 – 63, 68 – 72, 79 – 83, 86 – 91, 92 – 94, 118 – 119, 120 – 125, 131 – 134, 138 – 140, 153 – 156, 159 – 160, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. M. k. 23 – 28, 40 – 45, 63 – 68, 70 – 72, 73 – 75, 101 – 104, 105 – 107, 111 – 115, 116 – 119, 141 – 146, 153 – 156, 157 – 159, 169 t D/1, k. 62 – 64 t B/1, k. 462v - 464; S. L. k. 75 – 78, 98 – 101, 104 – 110, 116 – 118, 125 – 126, 137 t B/1, k. 484 – 485; D. S. k. k. 83 – 84, 91, 100 t M, k. 446; zeznania świadków: Z. M. k. 55 – 59, 77 – 81, 92 – 95, 116 – 118 t E/1, k. 511; J. B. k.18 – 21, 22 – 23 t X, k. 576v).

J. R. (1) był zatrudniony w charakterze kierowcy w Przedsiębiorstwie (...) s.c. w W.. Spółka ta posiadała w użytkowaniu, na podstawie umowy leasingowej z dnia 19 grudnia 2002 roku zawartej z firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., której właścicielem był W. J. R., (...) o numerze rejestracyjnym (...) i numerze VIN (...). Samochód ten na początek 2004 roku był wart około 65 000 złotych. Był on ubezpieczony w STU E. – Hestia z siedzibą w S.. Samochodem tym poruszał się J. R. (1). W dniu 16 stycznia 2004 roku J. R. (1) zaparkował ów pojazd przed blokiem, w którym mieszka w miejscowości W. 17H. Pojazd był załadowany produktami firmy (...) sp. z o.o. w W. o wartości 19 399 złotych. Przedmiotowy samochód został skradziony ze wskazanego miejsca w nocy 19 stycznia 2004 roku około godziny 0:45. J. R. (1) stwierdził kradzież owego pojazdu w tym dniu po godzinie 3:00, kiedy miał wyjechać w trasę. STU E. – Hestia wypłaciło odszkodowanie za kradzież przedmiotowego pojazdu (dowód: zeznania świadków: J. R. k. 14 – 15, 28 – 30 t z4; M. G. k. 21 t z4; E. B. k. 25 – 27 t z4; G. R. k. 31 – 32 t z4; J. R. vel W. K. k. 34 – 36 t z4; Ł. Hiszpańskiego k. 51 – 52 t z4; umowa leasingowa k. 56 t z4; protokół oględzin k. 17 – 18 t z4; umowa ubezpieczenia i informacja k. 69, 75 t z4; umowa k. 37 – 39 t z4).

Skradziony (...) o numerze rejestracyjnym (...) trafił na teren firmy (...) w S.. Początkowo, przez około 3 miesiące, stał on na terenie firmy. Wiosną 2004 roku R. S. zlecił D. M. (1) zeszlifowanie pola numerowego podwozia tego samochodu oraz nabicie nowych wskazanych numerów. D. M. (1) wspólnie ze Z. M. (1) wykonali ową czynność, wykorzystując znajdujące się na terenie firmy narzędzia służące do nabijania numerów na produkty firmy (...). Nabili oni numery podwozia VIN (...). Jednocześnie zdjęli z pojazdu wszelkie inne oznaczenia pozwalające na odczytanie lub ustalenie uprzednich numerów identyfikacyjnych samochodu. Pojazd ten został przemalowany na srebrny kolor i dołożono naklejki firmy (...). Został on zarejestrowany na rzecz firmy (...), mieszczącej się w S. przy ul. (...), w starostwie Powiatowym w L. za numerem rejestracyjnym (...). Czynności dotyczące rejestracji owego pojazdu dokonywał J. B. (2), przedkładając nieprawdziwą dokumentację oraz badanie techniczne pojazdu. Czasowa rejestracja samochodu

nastąpiła 25 maja 2004 roku, zaś ostateczny dowód rejestracyjny był wydany 7 czerwca 2004 roku. Samochód ten następnie był użytkowany w firmie (...). Po zatrzymaniu owego samochodu w 2009 roku został on wydany STU E. - Hestia (dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. M. k. 25, 43, 169 t D/1, k. 462v – 464; zeznania świadków: Z. M. k. 58 t E/1, k. 511.; J. B. k. 24 – 25 t X, k. 576v; opinia badania pojazdu samochodowego k. 1 – 4 t z4; dokumenty dotyczące rejestracji pojazdu k. 76 – 87 t z4).

T. S. (1) był zatrudniony w charakterze kierowcy w przedsiębiorstwie (...) z siedzibą w miejscowości W. S., której właścicielem był M. P. (1). Firma ta posiadała (...) o numerze rejestracyjnym (...) i numerze VIN (...). Samochód ten był użytkowany wraz z naczepą marki T.. Samochód był wart około 40 000 złotych, zaś naczepa około 5000 złotych. W dniu 19 października 2006 roku T. S. (1) zaparkował ów pojazd wraz z naczepą w pobliżu miejsca zamieszkania w C. przy al. (...). Przedmiotowy samochód został skradziony ze wskazanego miejsca w nocy z 19 na 20 października 2006 roku. T. S. (1) stwierdził kradzież owego pojazdu w dniu 20 października 2006 roku około godziny 6:25, kiedy miał nim wyjechać w trasę (dowód: zeznania świadków: T. S. k. 34 – 35 t z5; M. P. k. 40 – 41 t z5; S. K. k. 48 t z5; dokumenty dotyczące pojazdów k. 36 – 39 t z5; zdjęcia k. 44 t z5).

Skradziony (...) o numerze rejestracyjnym (...) trafił na teren firmy (...) w S.. S. L. (1) zlecił Z. M. (1) zeszlifowanie pola numerowego podwozia tego samochodu oraz nabicie nowych wskazanych numerów. D. M. (1) w tym czasie nie pracował już w firmie (...), jednakże zgodził się na przebicie numerów VIN tego pojazdu wspólnie ze Z. M. (1). Doszło do tego na terenie nieruchomości D. M. (1), gdzie ów pojazd przyprzewodził Z. M. (1), przy wykorzystaniu znajdujących się na terenie firmy (...) narzędzi służących do nabijania numerów na produkty firmy (...). Nabili oni numery podwozia VIN (...). Jednocześnie zdjęli z pojazdu wszelkie inne oznaczenia pozwalające na odczytanie lub ustalenia uprzednich numerów identyfikacyjnych samochodu. Pojazd ten został przeprowadzony przez Z. M. (1) na teren firmy (...), został przemalowany na srebrny kolor i dołożono naklejki firmy (...). D. M. (1) uzyskał zapłatę za przebicie numerów identyfikacyjnych tego samochodu od S. L. (1), którą przekazał mu Z. M. (1). Samochód ten został zarejestrowany na rzecz firmy (...), mieszczącej się w S. przy ul. (...), w starostwie Powiatowym w L. za numerem rejestracyjnym (...). Czynności dotyczące rejestracji owego pojazdu dokonywał J. B. (2), przedkładając nieprawdziwą dokumentację oraz badanie techniczne pojazdu. Rejestracja samochodu nastąpiła w listopadzie 2006 roku. Samochód ten następnie był użytkowany w firmie (...). Po zatrzymaniu owego samochodu w 2009 roku został on wydany właścicielowi M. P. (1) (dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. M. k. 25, 41 – 42, 169 t D/1, k. 462v – 464; zeznania świadków: Z. M. k. 58 t E/1, k. 511; J. B. k. 19 – 33 t X, k. 576v; opinia badania pojazdu samochodowego k. 1 – 5 t z5; dokumenty dotyczące rejestracji pojazdu k. 6 – 29 t z5; zdjęcia k. 47 t D/1).

Firma (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. ul. (...) była właścicielem samochodu osobowego S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i numerze nadwozia VIN (...), wyprodukowanym w 2001 roku, w białym kolorze. Samochód ten w 2005 roku był wart około 19 500 złotych. Był on ubezpieczony w (...) S.A. W dniu 17 maja 2005 roku ów pojazd był zaparkowany na parkingu przed siedzibą firmy. Przedmiotowy samochód został skradziony ze wskazanego miejsca w nocy z 17 na 18 maja 2005 roku. (...) S.A. wypłaciło odszkodowanie za kradzież przedmiotowego pojazdu (dowód: zeznania świadka B. R. k. 8 – 12 t z2; zaświadczenie k. 51 t z2; dokumenty ubezpieczenia k. 16 t z2; informacja z umową k. 45 – 47 t z2).

Skradziony samochód osobowy S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) trafił na teren firmy (...) w S.. R. S. posiadał pojazd tej samej marki, koloru białego, który był wyprodukowany w 1996 roku. Samochód ten był zarejestrowany w 2003 roku na R. S. i miał numery rejestracyjne (...). Samochód ten został jednak mocno rozbity w kolizji drogowej. Po przyprawieniu na teren firmy skradzionego w W. samochodu S. I. S. zlecił D. M. (1) zeszlifowanie pola numerowego podwozia tego samochodu oraz nabicie nowych wskazanych numerów, które odpowiadały numerom VIN rozbitego samochodu S. (...), którego właścicielem był R. S.. D. M. (1) wspólnie ze Z. M. (1) wykonali ową czynność, wykorzystując znajdujące się na terenie firmy narzędzia służące do nabijania numerów na produkty firmy (...). Nabili oni numery podwozia VIN (...). Jednocześnie zdjęli z pojazdu wszelkie inne oznaczenia pozwalające na odczytanie lub ustalenia uprzednich numerów identyfikacyjnych samochodu. Pojazd ten został przemalowany na srebrny kolor i dołożono naklejki firmy (...). Do samochodu tego przełożono tablice rejestracyjne CLI (...) z rozbitego samochodu S. (...), którego właścicielem był R. S.. Pojazd ten był użytkowany w firmie (...). Po zatrzymaniu owego samochodu w 2009 roku został on wydany (...) S.A. (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. M. k. 41, 169 t D/1, k. 462v – 464; S. L. k. 77v,

137 t B/1, k. 484 – 485; zeznania świadka Z. M. k. 58 t E/1, k. 511; opinia badania pojazdu samochodowego k. 1 – 5 t z2; dokumenty dotyczące rejestracji pojazdu k. 24 – 39 t z2; informacja z umową k. 45 – 47 t z2; zaświadczenia k. 51 t z2; dokumenty ubezpieczeniowe k. 16 t z2; zdjęcia k. 46 – 48 t D/1, k. 93 – 94 t B/1).

R. S. był właścicielem samochodu osobowego D. Lanos 1.5 o numerze rejestracyjnym (...) i numerze nadwozia VIN (...), wyprodukowanym w 1998 roku. Był on zarejestrowany w marcu – kwietniu 2004 roku. Samochód ten został jednak mocno rozbity w kolizji drogowej w K.. Z uwagi na zakres uszkodzeń pokolizyjnych został zatrzymany dowód rejestracyjny samochodu. R. S. zlecił D. M. (1) wykonanie czynności polegającej na wycięciu całej ściany grodziowej ze wskazanym numerem VIN i przełożenie jej do innego pojazdu będącego w posiadaniu R. S., tej samej marki. D. M. (1) wspólnie ze Z. M. (1) wykonali ową czynność w drugiej połowie 2006 roku. Jednocześnie zdjęli z pojazdu wszelkie inne oznaczenia pozwalające na odczytanie lub ustalenie uprzednich numerów identyfikacyjnych samochodu, jak też przełożyli tablice rejestracyjne CLI (...) z rozbitego samochodu D. (...). R. S. odzyskał dowód rejestracyjny rozbitego samochodu D., po stwierdzeniu przez diagnostę, że samochód o numerze rejestracyjnym (...) spełnia wymagania techniczne ustawy (dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. M. k. 74v, 169 t D/1, k. 462v – 464; zeznania świadka Z. M. k. 58 t E/1, k. 511; opinia badania pojazdu samochodowego k. 1 – 4 t z33; dokumenty dotyczące rejestracji pojazdu k. 5 – 14 t z33; dokumenty związane z zatrzymaniem i wydaniem dowodu rejestracyjnego k. 15 – 20 t z33).

A. S. (1) był właścicielem samochodu osobowego S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i numerze nadwozia VIN (...), wyprodukowanym w 2003 roku, w czerwonym kolorze. Samochód ten w 2005 roku był wart około 25 000 złotych. Był on ubezpieczony w (...) S.A. W dniu 24 sierpnia 2005 roku około godziny 18:30 A. S. (1) ów pojazd zaparkował na parkingu w W. przy ul. (...). Do około godziny 20:30 A. S. (1) przebywał na basenie, zaś po wyjściu stwierdził, że jego samochód został skradziony. (...) S.A. wypłaciło odszkodowanie za kradzież przedmiotowego pojazdu. Skradziony samochód osobowy S. (...) trafił na teren firmy (...) w S.. R. S. posiadał pojazd tej samej marki, który był wyprodukowany w 2001 roku. Samochód ten był kupiony w 2007 roku przez R. S. i w chwili zakupu był on mocno rozbity. Posiadał on numery nadwozia VIN (...). R. S. zlecił D. M. (1), aby ten rozebrał na części zakupiony samochód S. (...), w tym odciął gódcz silnika razem ze wzmocnieniami w celu legalizacji pojazdu skradzionego A. S. (1), poprzez przełożenie i wmontowanie tego elementu do kradzionego samochodu. D. M. (1) wykonał owe czynności, ale niewspawał wyciętej grodzi silnika do wskazanego samochodu, co uczyniły inne osoby z firmy (...), w tym Z. M. (1). Samochód ten został zarejestrowany na rzecz R. S., w starostwie Powiatowym w L. za numerem rejestracyjnym (...). Czynności dotyczące rejestracji owego pojazdu dokonywał J. B. (2). Rejestracja samochodu nastąpiła w okresie kwietnia - maja 2007 roku. Samochód ten następnie był użytkowany w firmie (...) (dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. M. k. 159, 158 – protokół okazania, k. 169 t D/1, k. 462v – 464; zeznania świadka A. S. vel S. k. 7 – 9 t z32; opinia badania pojazdu samochodowego k. 1 – 5 t z32; dokumenty dotyczące pojazdu k. 17 – 29 t z32; dowód rejestracyjny k. 10 t z32; zaświadczenie k. 30 t z32).

A. W. N., (...) spółka jawna z siedzibą w P. była właścicielem ciągnika siodłowego M. o numerze rejestracyjnym (...) wartości około 45 000 złotych. W dniu 10 grudnia 2006 roku ów pojazd był zaparkowany na parkingu (...) przy ul. (...). Był on zamknięty, zaś kluczyki i dokumenty pojazdu zdeponowane w pomieszczeniach stacji benzynowej. Samochód ten posiadał jedynie ubezpieczenie OC. W dniu 10 grudnia 2006 roku D. S. (1) i D. W. (1) postanowili ukraść ten pojazd. D. S. (1) pokonał zabezpieczenia w zamkniętym pojeździe, chciał go uruchomić przy pomocy łamaka. Były jednak trudności z jego uruchomieniem z uwagi na słaby akumulator. D. W. (1) skontaktował się z D. M. (1) wskazując przedmiotowe okoliczności oraz potrzebę uzyskania akumulatora. D. M. (1) wziął stosowny akumulator z firmy (...), który dostarczył D. W. (1). Przy pomocy uzyskanego akumulatora udało się odpalić przedmiotowy pojazd i ukraść go. Nastąpiło to 10 grudnia 2006 roku około godziny 22:20. Po kradzieży tego samochodu D. S. (1) i D. W. (1) pojechali do S.. W okolicach smażalni ryb S. D. S. (1) wysiadł z pojazdu, zaś D. W. (1) zaprowadził skradziony samochód ciężarowy na teren firmy (...) w S.. Oddał akumulatory, które dostarczył mu D. M. (1). S. L. (1) miał wiedzę i świadomość wprowadzenia owego pojazdu na teren firmy i za jego zgodą został on tam ukryty. Po pewnym czasie D. M. (1) przeprowadził przedmiotowy ciągnik siodłowy na posesję J. S. (1) w S. przy ul. (...). Na terenie tej posesji, wspólnie ze Z. M. (1), dokonał rozebrania wskazanego pojazdu na części. Do rozebrania pojazdu J. S. (1) użył im wózka widłowego. Za ów pojazd, po jego rozebraniu, J. S. (1) wypłacił D. M. (1) 20 000 złotych, którymi D. M. (1)

podzielił się z D. W. (1) i D. S. (1). Nadto 1000 złotych zapłacił Z. M. (1) za udzieloną pomoc w rozebraniu pojazdu (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. M. k. 27, 41, 71, 169 t D/1, k. 462v – 464; S. L. k. 76, 137 t B/1, k. 484 – 485; D. W. k. 82, 59 – 60 – protokół eksperymentu, 134 – 135, 181 – 182 t C, k. 444- 445; D. S. k. 83v, 91, 100 t M, k. 446; zeznania świadków: D. S. k. 8 – 10 t z10; M. K. k. 27 – 28 t z10; M. S. k. 32 – 33 t z10; dokumenty dotyczące pojazdu k. 11 – 13 t z10; wypis k. 14 t z10; protokół oględzin k. 15 – 16 t z10; szkic k. 17 t z10; zdjęcia k. 74 – 76, 77 t C).

Spółka (...) z siedzibą w O. była właścicielem (...) o numerze rejestracyjnym (...), wartości brutto (zakup) 146 400 złotych, przy ustalonej kwocie ubezpieczenia w T. A. Polska na kwotę 71 500 złotych. Przedmiotowy pojazd został wydzierżawiony firmie (...) w C.. Samochodem tym jeździł kierowca J. K. (1). W dniu 29 czerwca 2006 roku ów pojazd J. K. (1) zaparkował na parkingu stacji benzynowej w Ł. przy ul. (...). W dniu 30 czerwca 2006 roku pojazd ten stał na wskazanym parkingu. Był on zamknięty, zaś kluczyki i dokumenty pojazdu posiadał J. K. (1). W dniu 1 lipca 2006 roku około godziny 9:50 J. K. (1) stwierdził kradzież owego samochodu. W nocy z 30 czerwca na 1 lipca 2006 roku samochód ten ukraść D. S. (1). Pokonał on zabezpieczenia w zamkniętym pojeździe i uruchomił przy pomocy łamaka. Po jego zaborze skontaktował się z D. W. (1), który skontaktował się z D. M. (1) wskazując, że pojazd ten zostanie wprowadzony na teren firmy (...). D. S. (1) i D. W. (1) pojechali do S.. W okolicach smażalni ryb S. D. S. (1) wysiadł z pojazdu, zaś D. W. (1) zaprowadził skradziony samochód ciężarowy na teren firmy (...) w S.. S. L. (1) miał wiedzę i świadomość wprowadzenia owego pojazdu na teren firmy i za jego zgodą został on tam ukryty. Po krótkim czasie przedmiotowy pojazd został zbyty przy udziale D. M. (1). Przedmiotowy ciągnik siodłowy sprzedał S. M., który wyprowadził ów pojazd z firmy (...), o co pretensje miał R. S.. Następnie S. M. rozliczył się z D. M. (1) i D. W. (1) (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. M. k. 44, 66 – eksperyment, 169 t D/1, k. 462v – 464; S. L. k. 99, 137 t B/1, k. 484 – 485; D. W. k. 45, 135, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. S. k. 84, 100 t M, k. 446; zeznania świadków: J. K. k. 4 – 7 t z12; G. Ż. k. 27 – 28 t z12; faktura k. 29 t z12; dokumenty dotyczące pojazdu k. 30 – 33 t z12; dowód rejestracyjny k. 12 t z12; dokumenty ubezpieczeniowe k. 11, 34 t z12; szkic k. 10 t z12).

Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w S. było właścicielem (...) o numerze rejestracyjnym (...), wartości około 50 000 złotych, z tym, że pieniądze na zakup tego pojazdu wyłożył A. S. (3). Samochodem tym jeździł kierowca M. P. (3), który w porcie w G. odebrał naczepę N. numer rejestracyjny (...), rejestrowaną w Finlandii o wartości około 30 000 złotych wraz z ładunkiem 25 t stali o wartości około 130 000 złotych, należąca do firmy (...) sp. z o.o. w G.. Przedmiotowy ładunek M. P. (3) miał dostarczyć do K.. Jadąc z G. M. P. (3) zatrzymał się w Ł., gdzie miał rodzinę. W dniu 10 stycznia 2007 roku około godziny 18:30 ów pojazd M. P. (3) zaparkował na parkingu (...) w Ł. przy ul. (...). Był on zamknięty, zaś kluczyki i dokumenty pojazdu posiadał M. P. (3). W dniu 10 stycznia 2007 roku około godziny 19:30 M. P. (3) stwierdził kradzież owego samochodu z naczepą i ładunkiem. Ciągnik siodłowy był ubezpieczony w (...) S.A., naczepa w (...) S.A., zaś T. T. (1) posiadał umowę ubezpieczenia o odpowiedzialności cywilnej w (...) W.. Przedmiotowy samochód ukraść D. S. (1). Pokonał on zabezpieczenia w zamkniętym pojeździe i uruchomił przy pomocy łamaka. Po jego zaborze skontaktował się z D. W. (1), który skontaktował się z D. M. (1) wskazując, że pojazd ten zostanie wprowadzony na teren firmy (...). D. S. (1) i D. W. (1) pojechali do S.. W okolicach smażalni ryb S. D. S. (1) wysiadł z pojazdu, zaś D. W. (1) zaprowadził skradziony samochód ciężarowy na teren firmy (...) w S.. S. L. (1) miał wiedzę i świadomość wprowadzenia owego pojazdu na teren firmy i za jego zgodą został on tam ukryty. Blacha z przedmiotowego pojazdu została sprzedana P. C., który odsprzedał ją R. S.. Przedmiotowa blacha została rozładowana przez D. M. (1) na terenie firmy (...). Przedmiotowy ciągnik siodłowy sprzedał R. B.. D. W. (1) wyprowadził ów pojazd z firmy (...) i przetransportował do miejscowości T.. W dniu 16 lutego 2007 roku przedmiotowy ciągnik siodłowy został ujawniony w miejscowości T. na posesji przy ul. (...), której właścicielem jest A. T., a następnie wydany właścicielom (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. M. k. 25, 42, 45, 44, 66 – eksperyment, 146, 158 – protokół okazania, 169 t D/1, k. 462v – 464; S. L. k. 75 – 78, 98 – 101, 109, 116 – 118, 126, 137 t B/1, k. 484 – 485; D. W. k. 45 – 46, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. S. k. 84, 100 t M, k. 446; zeznania świadków: M. P. k. 2 – 4 t z16; T. T. k. 54 – 57 t z16; protokół oględzin k. 37 – 40 t z16; dokumenty dotyczące pojazdów k. 8 – 53, 74 – 76 t z16; dokumentacja dotycząca stali k. 66 – 71 t z16; dokumenty ubezpieczeniowe k. 72 t z16; szkic k. 7 t z16, dokumentacja zdjęciowa k. 78 – 93 t z16).

R. P. (1) prowadził działalność gospodarczą. W 2005 roku wziął w leasing naczepę ciężarową marki W. z (...) S.A. w T., która posiadała numer rejestracyjny (...). Była warta około 95 000 złotych. W dniu 16 września 2006 roku R. P.

(1) zaparkował tą naczepę na parkingu w Ł. przy ul. (...). Na naczepie był ładunek 33 palet płynów do spryskiwaczy o wartości około 24 300 złotych. Przedmiotowy ładunek R. P. (1) miał dostarczyć następnego dnia. Naczepa była ubezpieczona w (...) S.A. Przedmiotową naczepę zauważył D. S. (1). Skontaktował się z D. W. (1), który skontaktował się z D. M. (1), a ten z P. C.. Ten ostatni skontaktował się z R. K. (1) wskazując na potrzebę przeciągnięcia naczepy z Ł., gdyż miał się popsuć ciągnik siodłowy. R. K. (1) nie mógł od razu pojechać do Ł.. Ponownie ze wskazaną prośbą zadzwonił do R. K. (1) D. M. (1) i R. K. (1) wyraził zgodę na pojechanie do Ł. wieczorem, celem przyciągnięcia naczepy. W Ł. na al. (...), w umówionym miejscu, czekali na R. K. (1), D. S. (1) i D. W. (1), którzy pokierowali go do miejsca parkowania naczepy na ul. (...). R. K. (1) podpiął naczepę do swojego ciągnika siodłowego marki M.. Do kabiny z R. K. (1) wsiadł D. S. (1), zaś D. W. (1) jechał za nimi samochodem B.. Zabór owej naczepy nastąpił w nocy z 16 na 17 września 2006 roku około północy. W Z. D. S. (1) wysiadł, a R. K. (1) pojechał do S., gdzie zaprowadził naczepę, zgodnie z ustaleniami, na teren firmy (...). S. L. (1) miał wiedzę i świadomość wprowadzenia owej naczepy z płynami do spryskiwaczy na teren firmy i za jego zgodą została on tam ukryta. Przedmiotowe płyny do spryskiwaczy zostały rozładowane na terenie firmy (...) i ukryte w garażu do którego klucz i dostęp posiadał S. L. (1). Przedmiotowe płyny do spryskiwaczy w istotnej części rozprowadził P. C.. Były one wstawione do stacji benzynowej w R., gdzie doszło do rozliczenia finansowego z D. W. (1). R. P. (1) otrzymał od R. K. (1) kwotę 29 000 złotych tytułem częściowego naprawienia szkody (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. M. k. 25, 67 – eksperyment, 72, 169 t D/1, k. 462v – 464; S. L. k. 99v, 137 t B/1, k. 484 – 485; D. W. k. 46, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. S. k. 84v, 100 t M, k. 446; R. K. k. 32 – 34 t L, k. 446v – 447; zeznania świadków: P. C. k. 51 t Ż; M. S. k. 73 – 74 t z20; R. P. k. 2 – 4, 17 t z20; faktura k. 42 t z20; dokumenty dotyczące pojazdu k. 11 – 12 t z20; szkic k. 7 t z20; oświadczenie k. 609).

Przedsiębiorstwo (...) było właścicielem (...) o numerze rejestracyjnym (...), wartości około 50 000 złotych. Samochodem tym, w dniu 13 listopada 2006 roku, poruszali się pracownicy firmy (...), W. C. i A. K. (2), którzy na terenie Ł. dostarczali meble firmy (...). Około godziny 17:50 podjechali pod budynek mieszkalny na ul. (...). Obaj wnieśli do klienta zakupiony wypoczynek. Samochód został zamknięty, zaś kluczyki pojazdu posiadał W. C.. W pojeździe pozostał dowód rejestracyjny tego samochodu, a nadto dokumenty W. C. w postaci dowodu rejestracyjny samochodu O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i prawo jazdy oraz dokumenty A. K. (2) w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego pojazdu O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a także karta bankomatowa A. K. (2). W pojeździe znajdował się również ładunek mebli, które miały zostać zawieszony do innych klientów o wartości blisko 3000 złotych. W dniu 13 listopada 2006 roku około godziny 18:10 wrócili oni na miejsce pozostawienia pojazdu i stwierdzili kradzież owego samochodu z ładunkiem i wskazanymi dokumentami. Samochód ten był ubezpieczony, ale nastąpiła odmowa wypłaty odszkodowania z uwagi na jednoczesną kradzież pojazdu wraz z dowodem rejestracyjnym. Przedmiotowy samochód ukradł D. S. (1). Pokonał on zabezpieczenia w zamkniętym pojeździe i uruchomił go i odjechał. Po jego zaborze samochodu D. S. (1) przeprowadził go w okolice Z. (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. W. k. 81, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. S. k. 84, 100 t M, k. 446; zeznania świadków: W. C. k. 9 – 13 t z7; A. K. k. 25 – 26 t z7; J. S. k. 44 – 45, 84 – 85, 99 t z7; szkic k. 23 t z7; faktura k. 100 t z7).

Po około 2 – 3 dniach od kradzieży wskazanym pojazdem M. F. (1) D. S. (1) i D. W. (1) pojechali do S.. Część mebli znajdujących się w pojeździe D. W. (1) zatrzymał dla siebie. W tym wypadku D. W. (1) zaprowadził skradziony samochód ciężarowy bezpośrednio na posesję D. M. (1), który zdejmował z niego napisy. D. W. (1) zaproponował D. M. (1) kupno zestawu sypialnego M., który był wart 1050 złotych. D. M. (1) wyraził na to zgodę i kupił ów zestaw za 540 złotych. Następnie pojazd ten został przeprowadzony na teren firmy (...) w S.. S. L. (1) miał wiedzę i świadomość wprowadzenia owego pojazdu na teren firmy i za jego zgodą został on tam ukryty. Na prośbę S. L. (1) i Z. M. (1), D. M. (1) dokonał przebicia numerów identyfikacyjnych w tym samochodzie. Było to po pewnym czasie od jego kradzieży, już w 2007 roku. D. M. (1) w tym czasie nie pracował już w firmie (...), jednakże zgodził się na przebicie numerów VIN tego pojazdu wspólnie ze Z. M. (1). Doszło do tego przy wykorzystaniu znajdujących się na terenie firmy (...) narzędzi służących do nabijania numerów na produkty firmy (...). Nabili oni numery podwozia VIN (...), w miejsce oryginalnego numeru VIN (...). Jednocześnie zdjęli z pojazdu wszelkie inne oznaczenia pozwalające na odczytanie lub ustalenie uprzednich numerów identyfikacyjnych samochodu. D. M. (1) uzyskał zapłatę za przebicie numerów identyfikacyjnych tego samochodu od S. L. (1), którą przekazał mu Z. M. (1). Samochód ten został zarejestrowany w 2007 roku na rzecz firmy (...), mieszczącej się w S. przy ul. (...), w starostwie Powiatowym

w L. za numerem rejestracyjnym (...), w oparciu o przedłożoną nieprawdziwą dokumentację oraz badanie techniczne pojazdu. Samochód ten następnie był użytkowany w firmie (...). Po zatrzymaniu owego samochodu w 2009 roku został on wydany właścicielowi J. S. (3) (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. W. k. 81, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. M. k. 25, 42, 67, 169 t D/1, k. 462v – 464; zeznania świadków: Z. M. k. 58 t E/1, k. 511; W. C. k. 9 – 13 t z7; J. S. k. 44 – 45, 84 – 85, 99 t z7; wydruk k. 17, 20 t z7; faktura k. 100 t z7; opinia badania pojazdu samochodowego k. 2 – 6 t z7; dokumenty dotyczące rejestracji pojazdu k. 57 – 82 t z7).

G. S. (1) był właścicielem (...), rok produkcji 1996, o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd ten wraz z naczepą został kupiony przez G. S. (1) w Holandii za łączną kwotę brutto 62 900 euro. Po zakupie samochód ten był naprawiany, jak i przerabiany. G. S. (1) trudnił się przewozem żywca, który również dostarczał do zakładów mięsnych. Posiadał charakterystyczną zabudowę do przewozu żywca marki R. (...), która nosiła cechy szczególne związane z dokonanymi przez G. S. (1) ulepszeniami i poprawkami, jak też w szczególny sposób była pomalowana, uzyskując efekt czerwonych pasów. W dniu 8 marca 2007 roku G. S. (1) zaparkował wskazany (...) wraz z zabudową do przewozu żywca w oświetlonym miejscu, około 100 metrów od miejsca zamieszkania w miejscowości B., powiat A.. W samochodzie pozostawione były dokumenty dotyczące prowadzonej przez G. S. (1) działalności gospodarczej oraz dowód rejestracyjny samochodu. Naczepa kupiona w Holandii wraz z samochodem V. była w tym czasie odcepiona i znajdowała się w innym miejscu. Wartość rynkowa przedmiotowego zestawu na marzec 2007 roku wynosiła łącznie około 111 500 złotych, przy czym wartość samochodu V. kształtowała się na poziomie około 71 500 złotych, zaś zabudowy do przewozu żywca na poziomie około 40 000 złotych. Przedmiotowy zestaw nie posiadał ubezpieczenia AC (dowód: zeznania świadka częściowo G. S. k. 2 – 4, 20 – 21 t z18, k. 24 – 25, 26 – 28, 32 – 33 t z19, k. 574v – 575; opinia dotycząca wyceny pojazdu samochodowego z załącznikami k. 1314 – 1324, 1379 – 1386; dokumentacja zdjęciowa k. 11 – 13 t z18; protokół oględzin k. 7 – 8 t z18; dokumentacja dotycząca zakupu oraz pojazdu k. 22 – 26 t z18)

Przejeżdżając przez miejscowość B. D. S. (1) zauważył zaparkowany samochód marki V. należący do G. S. (1). Postanowił ukraść ów pojazd. W nocy z 8 na 9 marca 2007 roku otworzył zamknięty samochód należący do G. S. (1), uruchomił silnik i odjechał, pozostawiając w okolicy swój samochód. Po jego zaborze D. S. (1) skontaktował się z D. W. (1), który natomiast skontaktował się z D. M. (1) wskazując, że pojazd ten zostanie wprowadzony na teren firmy (...). D. S. (1) i D. W. (1) pojechali do S., umawiając się na spotkanie w okolicach smażalni ryb S.. Tam też D. S. (1) wysiadł z pojazdu, zaś D. W. (1) zaprowadził skradziony samochód ciężarowy na teren firmy (...) w S.. S. L. (1) miał wiedzę i świadomość wprowadzenia owego pojazdu na teren firmy i za jego zgodą został on tam ukryty. Zabudowa przedmiotowego pojazdu została zdemonstrowana przez D. M. (1) na terenie firmy (...) i tam pozostała. Nastąpiło to po ustaleniach z D. W. (1), gdyż osoba, która miała kupić ów samochód nie była zainteresowana ową zabudową. D. W. (1) wyprowadził ów pojazd z firmy (...) i przetransportował do R. B., który kupił ów pojazd. D. W. (1) uzyskanymi pieniędzmi podzielił się z D. S. (1) i D. M. (1). Nie przekazywał żadnej kwoty R. S., mimo iż ten domagał się 3000 złotych za ukrycie i przechowywanie pojazdu (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. M. k. 74v, 169 t D/1, k. 462v – 464; S. L. k. 77, 137 t B/1, k. 484 – 485; D. W. k. 80 – 81, 139, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. S. k. 84, 100 t M, k. 446; R. K. k. 31 – 32 t L, k. 446v – 447; dokumentacja zdjęciowa k. 74 – 77 t C; dokumentacja zdjęciowa k. 11 – 13 t z18; protokół oględzin k. 7 – 8 t z18; dokumentacja dotycząca zakupu oraz pojazdu k. 22 – 26 t z18).

W trakcie bytności na terenie firmy (...) zauważył leżącą zabudowę do przewozu żywca, uprzednio zdemonstrowaną przez D. M. (1) z samochodu skradzionego G. S. (1). Był nią zainteresowany, gdyż wraz z ojcem A. K. (4) trudnił się przewozem żywca. Od R. S. R. K. (1) uzyskał informację, że w kwestii tej zabudowy musi skontaktować się z D. M. (1). Po kontakcie z D. M. (1) i ustaleniach z D. W. (1), R. K. (1) kupił ową zabudowę za kwotę 4500 złotych. D. M. (1) sporządził fikcyjną umowę kupna – sprzedaży tej zabudowy, na której R. K. (1) podpisał się za A. K. (4). Ze wskazanej kwoty D. M. (1) otrzymał od D. W. (1) 500 złotych za znalezienie kupca na ową zabudowę. R. K. (1) i A. K. (4) zamontowali przedmiotową zabudowę na samochodzie M., którym przewoził żywiec A. K. (4). W dniu 26 lutego 2008 roku T. S. (2), brat G. S. (1), zauważył we W. pojazd A. K. (4) i poznał charakterystyczną zabudowę do przewozu zwierząt skradzioną z samochodem jego brata. Powiadomił o tym G. S. (1) i obaj pojechali na posesję A. K. (4) w S., którego G. S. (1) znał z racji tożsamej profesji. Po dokładnym obejrzeniu tej zabudowy, jej charakterystycznych cechach, byli pewni, iż jest to zabudowa do przewozu zwierząt uprzednio skradziona G. S. (1). W konsekwencji, po pewnym czasie i toku

postępowania, G. S. (1) i R. K. (1) oraz A. K. (4) doszli do porozumienia. W wyniku ugody R. K. (1) i A. K. (4) zapłacili G. S. (1) kwotę 45 000 złotych za przedmiotową zabudowę, która w ostateczności pozostała u K. (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. M. k. 74v, 169 t D/1, k. 462v – 464; D. W. k. 80 – 81, 139, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; R. K. k. 31 – 32 t L, k. 446v – 447; zeznania świadków: G. S. k. 2 – 4, 20 – 21 t z18, k. 24 – 25, 26 – 28, 32 – 33 t z19, k. 574v – 575; A. K. k. 511; T. S. k. 2 t z19; protokół oględzin k. 11 – 12 t z19; opinia z badań pisma ręcznego k. 54 – 63 t z19; umowa k. 399; dokumentacja zdjęciowa k. 18 – 22 t z19).

Przedsiębiorstwo (...) było właścicielem (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz naczepy (...) 27 o numerze rejestracyjnym (...), o łącznej wartości zestawu około 145 000 złotych. Samochodem tym jeździł kierowca A. D., syn właściciela firmy. W dniu 19 października 2006 roku A. D. w Ł. odebrał z firmy (...) cement o wartości 6242,74 złotych, na rzecz firmy Centrum Budownictwa (...) – Plac (...) w P.. Z uwagi na późną porę powrotu, po godzinie 20:00, A. D. nie dostarczył w tym dniu wskazanego cementu. Zaparkował ów pojazd z ładunkiem na parkingu (...) w P. przy ul. (...). Samochód został zamknięty, zaś kluczyki i dokumenty pojazdu posiadał A. D.. W dniu 20 października 2006 roku, rano, A. D. i J. D. stwierdzili kradzież owego samochodu z naczepą i ładunkiem. Ciągnik siodłowy był ubezpieczony w (...), naczepa w (...) S.A., zaś J. D. posiadał umowę ubezpieczenia o odpowiedzialności cywilnej w T. C.. Jednakże jedynie (...) W. wypłaciła stosowne odszkodowanie, zaś pozostałe firmy odmówiły jego wypłaty. Przedmiotowy samochód z naczepą i ładunkiem, w nocy z 19 na 20 października 2006 roku, ukradli D. S. (1), D. W. (1) i A. M., którzy pojechali do P. wypożyczonym samochodem. Pokonali oni zabezpieczenia w zamkniętym pojeździe i uruchomili przy pomocy łamaka. Po jego zaborze D. W. (1) skontaktował się z D. M. (1) wskazując, że pojazd ten zostanie wprowadzony na teren firmy (...) i pojechali do S.. D. W. (1) zaprowadził skradziony samochód ciężarowy na teren firmy (...) w S.. S. L. (1) miał wiedzę i świadomość wprowadzenia owego pojazdu na teren firmy i za jego zgodą został on tam ukryty, gdzie znajdował się przez pewien czas. Skradziony cement został rozładowany. Przedmiotowy ciągnik siodłowy D. W. (1) wyprowadził z firmy (...) i sprzedał R. B., który znalazł nabywcę na ów samochód (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: S. L. k. 75 – 78, 98 – 101, 109, 116 – 118, 126, 137 t B/1, k. 484 – 485; D. W. k. 44 – 45, 134 – 135, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. S. k. 83v, 100 t M, k. 446; D. M. k. 25, 42 – 44, 169 t D/1, k. 462v – 464; zeznania świadków: A. D. k. 7 – 9, 140 t z14; J. S. k. 41 – 42, 75 – 76 t z14; J. D. k. 16, 35 – 36, 73 – 74, 141 i z14; D. R. k. 89 t z14; protokół oględzin k. 10 – 11 t z14; dokumenty dotyczące pojazdów k. 18, 28 – 29 t z14; dokumentacja dotycząca cementu k. 28 t z14; faktura k. 91 t z14; dokumenty ubezpieczeniowe k. 20 – 27 t z14; szkic k. 32 t z14, dokumentacja zdjęciowa k. 13 t z14).

Spółka (...), w której głównym udziałowcem był A. B. (1), posiadała (...), wyprodukowany w 1999 roku, o numerze nadwozia VIN (...), o numerze rejestracyjnym (...), wartości około 300 000 złotych. Był to pojazd specjalistyczny, posiadający skrzynię z dźwigiem. Przedmiotowy pojazd był w posiadaniu spółki w oparciu o umowę leasingową zawartą z (...) S.A. Samochodem tym, w dniu 15 listopada 2006 roku, poruszał się pracownik spółki (...). Około godziny 18:00 zaparkował on pojazd na parkingu (...) w Ł. przy ul. (...). Samochód został zamknięty, zaś kluczyki pojazdu i dokumenty posiadał P. M. (1). Na pojeździe znajdował się również ładunek specjalistycznych rur i ścisków do urządzenia wiertniczego H 4, pozwalających wykonać studnię, o łącznej wartości około 90 000 złotych. W dniu 16 listopada 2006 roku około godziny 6:00 P. M. (1) stwierdził kradzież owego samochodu z ładunkiem. Samochód ten był ubezpieczony w (...) S.A. Przedmiotowy samochód ukradł D. S. (1), w nocy z 15 na 16 listopada 2006 roku. Pokonał on zabezpieczenia w zamkniętym pojeździe i uruchomił go i odjechał. Po jego zaborze samochodu D. S. (1) skontaktował się z D. W. (1) i pojechali do S.. D. W. (1) zaprowadził skradziony samochód ciężarowy bezpośrednio na teren firmy (...) w S.. S. L. (1) miał wiedzę i świadomość wprowadzenia owego pojazdu na teren firmy i za jego zgodą został on tam ukryty. Po pewnym czasie samochód ten został przemalowany na czerwony kolor oraz zmieniono w nim tablice rejestracyjne na zagraniczne w żółtym kolorze. Samochód został sprzedany A. K. (1) za kwotę 35 000 złotych. A. K. (1) był w związku z G. D., właścicielką firmy (...) w W. ul. (...), która trudniła się wywozem śmieci i gruzu. Na prośbę A. K. (1), Z. M. (1) i D. M. (1) dokonali przebicia numerów identyfikacyjnych w tym samochodzie. Było to po już na terenie spółki (...). Zeszlifowali oni numery identyfikacyjne pojazdu, usunęli wszelkie tabliczki znamionowe pozwalające to określić, umieścili zastępcze numery (...). Pojazd ten został zarejestrowany na rzecz G. D. za numerem rejestracyjnym (...), w oparciu o przedłożoną nieprawdziwą dokumentację, jako pojazd specjalistyczny, nie markowy – SAM. A. K. (1) już uprzednio dokonywał kupna pojazdów i części pochodzących z kradzieży z firmy (...) (dowód:

wyjaśnienia oskarżonych: D. S. k. 84, 100 t M, k. 446; D. W. k. 70, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. M. k. 73, 104 – eksperyment, 169 t D/1, k. 462v – 464; S. L. k. 75 – 78, 98 – 101, 109, 116 – 118, 126, 137 t B/1, k. 484 – 485; zeznania świadków: Z. M. k. 59 t E/1, k. 511; P. M. k. 4 – 6 t z15; A. B. k. 31 – 32, 56 t z15; wniosek k. 107 t z15; zdjęcia k. 33 – 34, 54 t z15; opinia badania pojazdu samochodowego k. 86 – 87, 103 – 106 t z15; dokumenty dotyczące pojazdu k. 88 – 102 t z15; szkic k. 7 t z15; protokół oględzin k. 10 – 11 t z15).

Spółka Budownictwa (...) z siedzibą w S., jesienią 2006 roku, wykonywała prace przy remoncie al. (...) w Ł.. Spółka posiadała (...) o numerze rejestracyjnym (...) wraz z naczełą firmy (...) o numerze rejestracyjnym (...), wartości około 700 000 złotych. Był to pojazd specjalistyczny o łącznej długości około 17,5 metra. Samochodem tym, w dniu 10 października 2006 roku, poruszał się pracownik spółki (...), który zaparkował pojazd w okolicy al. (...) i skrzyżowania z ul. (...), zamykając pojazd. W dniu 11 października 2006 roku około godziny 0:30 M. M. (1) stwierdził kradzież owego samochodu z naczełą. Przedmiotowy samochód ukradli D. S. (1) i D. W. (1), w nocy z 10 na 11 października 2006 roku. Pokonali oni zabezpieczenia w zamkniętym pojeździe i uruchomili go i odjechali. Po jego zaborze, zatrzymali się na równoległej ulicy do miejsca parkowania zestawu, aby odczepić naczełą, gdyż stwierdzili, że jest to zbyt długi zestaw. N. im się to i samochód ten wraz z naczełą pozostawili na al. (...), gdzie zestaw ten został odnaleziony i oddany spółce (...) (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. S. k. 84v, 100 t M, k. 446; D. W. k. 71, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; zeznania świadków: J. C. k. 2 – 4 t z29; M. M. k. 15 – 16 t z29; wydruk k. 11 – 14 t z29; szkic k. 17 t z29; protokół oględzin k. 18 – 20 t z29).

W. S. był właścicielem (...) o numerze rejestracyjnym (...)TA, rok produkcji 1998, wartości około 50 000 złotych. Samochodem tym, w dniu 21 sierpnia 2006 roku, przyjechał do Polski z Ukrainy A. S. (4). W dniu 22 sierpnia 2006 roku dojechał w rejon Ł., gdzie załatwiał sprawy zawodowe. Tego dnia, po godzinie 20:00 zaparkował pojazd w Ł. przy ul. (...). Samochód został zamknięty, zaś kluczyki i dokumenty pojazdu posiadał A. S. (4). Udał się on w odwiedzin do E. B. (2), zamieszkałego przy ul. (...). Po około 30 minutach wrócił on na miejsce pozostawienia pojazdu i stwierdził kradzież owego samochodu. Przedmiotowy samochód ukradł D. S. (1). Pokonał on zabezpieczenia w zamkniętym pojeździe i uruchomił go i odjechał. Po jego zaborze doszło do kilku kontaktów telefonicznych z E. B. (2) w celu zwrotu pojazdu w zamian za kwotę 20 000 złotych, które to kontakty nie dały żadnego efektu. W ostateczności D. W. (1) sprzedał ów samochód osobie w okolicy I. (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. W. k. 71, 160, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; D. S. k. 84, 100 t M, k. 446; zeznania świadków: A. S. k. 2 – 4 t z26; E. B. k. 12 – 13 t z26; szkic k. 8 t z26; dowód pojazdu k. 6 t z26).

M. K. (2) prowadzący firmę (...) był właścicielem samochodu I. o numerze rejestracyjnym (...), wartości około 35 000 złotych. Pojazd ten był w złym stanie technicznym, skorodowany. W dniu 10 lipca 2007 roku, kierowca z firmy (...) zaparkował ten samochód w P. przy ul. (...). Był on zamknięty. Tego dnia przed godziną 20:00 samochód ten został skradziony. Uczynił to znajomy D. S. (1), który po kradzieży skontaktował się z nim. D. S. (1) zwrócił się do D. W. (1) w celu znalezienia kupca na ten pojazd. D. W. (1) skontaktował się z K. J., zamieszkałym (...), ustalając kwestie nabycia samochodu. Na spotkanie umówili się na ul. (...) w Ł.. Na miejsce spotkania D. S. (1) i D. W. (1) pojechali innym samochodem, zaś T. O. zaprowadził skradziony samochód. K. J. odebrał ów samochód. Okazało się jednak, że nie był on zadowolony z jego stanu technicznego i w dniu 13 lipca 2007 roku pozostawił ten samochód na parkingu w Ł. przy ul. (...), gdzie pojazd ten został odnaleziony przez Policję. W późniejszym czasie D. W. (1) przeprowadził rozmowy z K. J. w celu zapłaty za ów odebrany samochód (dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. W. k. 30 – 33, 181 – 182 t C, k. 444 - 445; zeznania świadków: B. W. k. 1 – 3 t z38; M. K. k. 20 – 21, 58 – 59, 61 - 63 t z38; opinia z badań mechanoskopijnych k. 74 – 76 t z38; opinia dotycząca pojazdu k. 24 – 28 t z38; faktura k. 23 t z38; protokół oględzin k. 50 – 52, 56 t z38; szkic k. 4 t z38; tablice poglądowe k. 34 – 36 t z38).

Z. P. (1) poznał D. W. (1) poprzez swojego teścia J. S. (5). W miejscu zamieszkania Z. P. (1), w miejscowości S., D. W. (1) czasami przechowywał skradzione samochody. W toku rozmowy między Z. P. (1) a D. W. (1) doszło do ustaleń o możliwości fikcyjnego zgłoszenia przez Z. P. (1) kradzieży posiadanego przez niego pojazdu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i oszukańczego wyłudzenia wypłaty za ów pojazd odszkodowania w firmy ubezpieczeniowej, gdy w rzeczywistości samochód ten zostanie zbyty innej osobie. Po tych ustaleniach D. W. (1) skontaktował się z D. M. (1) wskazując na taką możliwość. D. M. (1) skontaktował się ze S. M., który znalazł osobę gotową kupić ów samochód.

Na początku września 2005 roku, na stacji benzynowej w S., Z. P. (1) przekazał D. W. (1) swój samochód V. (...). W dniu 4 września 2005 roku Z. P. (1) zgłosił na Posterunku Policji w F. kradzież swojego, wskazanego samochodu, co miało nastąpić w toku odbywających się dożynek. Po odebraniu samochodu od Z. P. (1) D. W. (1) skontaktował się z D. M. (1) i S. M.. Pojechali do kolegi S. M. w okolice T., gdzie pojazd ten został sprzedany. Następnie S. M. rozliczył się z D. M. (1) i D. W. (1), przekazując im odpowiednio kwoty 200 – 300 złotych oraz 4000 złotych. D. W. (1) przekazał zaś Z. P. (1) około 2500 złotych. Natomiast z początkiem listopada 2005 roku ubezpieczyciel (...) S.A. wypłacił Z. P. (1) kwotę odszkodowania w wysokości 26 100 złotych tytułem kradzieży jego samochodu w oparciu o dokonane zgłoszenie kradzieży oraz ubezpieczenie AC (dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. M. k. 27, 66 – eksperyment, 169 t D/1, k. 462v – 464; D. W. k. 82, 135, 181 – 182 t C, k. 444 – 446; zeznania świadka częściowo Z. P. k. 52 – 54 t G/1).

D. S. (1) uprzednio S. urodził się (...). Jest rozwiedziony, ma na utrzymaniu jedno dziecko. Posiada wykształcenie zawodowe – malarz, nigdzie nie był na stałe zatrudniony, utrzymywał się z prac dorywczych. Nie cierpi na istotne dolegliwości zdrowotne. Nie ujawnia cech upośledzenia umysłowego, ani choroby psychicznej. W chwili czynów miał on zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem (dowód: dane osobopoznawcze k. 443v; informacja o dochodach k. 1402; opinia psychiatryczna k. 1608 – 1612 t ogólne).

D. S. (1) (Sitarek, Żurek) był wielokrotnie karany między innymi wyrokami:

1. Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 20.12.1991 roku, wydanym w sprawie II K 498/90, za czyn z art. 208 dkk na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, której wykonanie zarządzono, a oskarżony odbył przedmiotową karę w części;
2. Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 17.12.1993 roku, wydanym w sprawie VI K 125/93, za czyny z art. 11 § 1 dkk w zw. z art. 211 dkk i art. 235 dkk na kary 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz 6 miesięcy pozbawienia wolności, co do których orzeczono karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą częściowo oskarżony odbył w okresie do 20.08.1995 roku;
3. Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 24.12.1996 roku, wydanym w sprawie IV K 2016/95, za czyn z art. 208 dk.k. w zw. z art. 60 § 1 dkk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą oskarżony odbył w okresie do 04.03.1999 roku;
4. Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 20.03.2000 roku, wydanym w sprawie VIII K 584/99, za czyn z art. 177 § 1 kk i art. 178 kk na karę 4 lat pozbawienia wolności;
5. Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi z dnia 19.06.2001 roku, wydanym w sprawie IV K 192/00/2, za dwa czyny z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na kary po 1 roku pozbawienia wolności oraz z art. 270 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, co do których została orzeczona karą łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
6. Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi z dnia 16.04.2002 roku, wydanym w sprawie III K 88/01, za czyn z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności;
7. łącznym Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi z dnia 05.11.2002 roku, wydanym w sprawie III K 754/02, obejmującym skazania w sprawach VIII K 584/99, IV K 192/00/2 i III K 88/01, na karę łączną 5 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą D. S. (1) odbył w okresie od 3 do 19 kwietnia 2000 roku oraz od 25 maja 2001 roku do 9 lutego 2006 roku

(dowód: karta karna k. 1416, 1417, 1507 – 1510; odpisy wyroków k. 79 – 80 t M, k. 541 – 542, 547 – 548, 549 – 555, 587, 657 – 669, 1245, 1247).

D. W. (1) urodził się (...). Jest żonaty, ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Posiada wykształcenie średnie, nigdzie nie był na stałe zatrudniony. Nie cierpi na istotne dolegliwości zdrowotne. D. W. (1) był karany i odbywał kary pozbawienia

wolności (dowód: dane osobopoznawcze k. 444; informacja o dochodach k. 1405; karty karne k. 1410 – 1411, 1517 – 1518; odpisy wyroków z informacjami k. 533 – 535, 537 – 538, 543 – 545, 556 – 562, 1545 – 1581).

D. M. (1) urodził się (...). Jest żonaty, ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Posiada wykształcenie zawodowe – kierowca. Pracuje na stałe w zawodzie. Nie cierpi na istotne dolegliwości zdrowotne. Nie był karany (dowód: dane osobopoznawcze k. 443v; informacja o dochodach k. 1397; karta karna k. 1412, 1512).

S. L. (1) urodził się (...). Jest rozwiedziony, posiada na utrzymaniu dwoje dzieci. Posiada wykształcenie średnie – mechanik samochodowy, pracuje na stałe, ostatnio w spółce (...) w S.. Nie cierpi na istotne dolegliwości zdrowotne. Aktualnie nie jest karany (dowód: dane osobopoznawcze k. 443v – 444; informacja o dochodach k. 1399; karta karna k. 1413, 1514).

R. K. (1) urodził się (...). Jest żonaty, ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Posiada wykształcenie średnie – technik mechanik. Nie był na stałe zatrudniony. Nie cierpi na istotne dolegliwości zdrowotne. Aktualnie nie jest karany (dowód: dane osobopoznawcze k. 444; informacja o dochodach k. 1398; karta karna k. 1414, 1505).

Oskarżony D. M. (1) konsekwentnie przyznawał się do dokonania wszystkich zarzucanych mu czynów (k. 169 t D/1, 462v).

Oskarżony złożył obszernie wyjaśnienia, w których przedstawił okoliczności związane z popełnieniem zarzuconych mu czynów. Nadto oskarżony wyjaśnił o znanych mu czynach popełnionych przez inne osoby, jak również o działaniach osób, które dopuszczały się czynów wspólnie z nim. Wyjaśnienia te są zgodne z dokonanymi ustaleniami przez Sąd (wyjaśnienia oskarżonego D. M. k. 23 – 28, 40 – 45, 63 – 68, 70 – 72, 73 – 75, 101 – 104, 105 – 107, 111 – 115, 116 – 119, 141 – 146, 153 – 156, 157 – 159, 169 t D/1, k. 62 – 64 t B/1, k. 462v - 464).

Na wstępie przedmiotowych rozważań zachodzi konieczność zasygnalizowania istotnie odmiennej treści art. 424 § 1 kpk, co zresztą wiąże się z innymi regulacjami dotyczącymi tego aspektu, choćby ujętymi w art. 455a kpk. Zgodnie zaś z treścią art. 424 § 1 kpk, w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 roku, treść uzasadnienia ma mieć zwięzły charakter. Regulacja ta ma istotne znaczenie, w szczególności w kontekście oceny zebranych w sprawie dowodów i ocen prawnych. Oznacza to bowiem, że z woli ustawodawcy ocena dowodów ma mieć charakter skrótowy, oparty na wskazaniu zasadniczych elementów, które decydowały o określonej ocenie dowodów oraz ich znaczeniu dla rozstrzygnięcia. Na tym polega zwięzłe wskazanie na jakich dowodach Sąd oparł się i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. To właśnie ustawodawca nakazuje odejście od szczegółowej, analitycznej oceny dowodów, nakazując ograniczenie się do określenia jakie dowody zostały uznane za wiarygodne lub przeciwnie odmówiono im wiary oraz podania zasadniczych elementów, które decydowały o określonej ocenie wiarygodności zebranych w sprawie dowodów.

Sąd sygnalizuje przedmiotową kwestię, gdyż mimo obowiązywania tej regulacji od 1 lipca 2015 roku, ciągle nie w pełni zostało to dostrzeżone i nagminnie wręcz podnoszone są zarzuty braków uzasadnienia, obraży art. 424 § 1 kpk, poprzez zbyt lakoniczne przedstawienie stanowiska Sądu. Rzecz zaś w tym, że aktualne regulacje wykluczają nie tylko potrzebę, ale wręcz zasadność dokonywania rozbudowanej, szczegółowej, uwzględniającej wszelkie aspekty oceny dowodów. Koniecznym jest zwięzłe, krótkie wskazanie w jaki sposób Sąd dokonał oceny dowodów z powołaniem zasadniczych przyczyn i powodów określonej oceny, co również odnosi się do pozostałych aspektów uzasadnienia (np. oceny prawnej, wymiaru kary).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, że zasadniczymi dowodami, które legły u podstaw rozstrzygnięcia były wyjaśnienia oskarżonych. Od razu jednak wypada podkreślić, iż nie były to jedyne dowody, które decydowały o rozstrzygnięciu Sądu, choć jest oczywistym, że miały one kapitalne znaczenie. Ważnym jest jednak również to, że okoliczności jawiące się z wyjaśnień oskarżonych znalazły potwierdzenie, choćby częściowo, w treści innych dowodów, w szczególności w zeznaniach (wyjaśnieniach) Z. M. (1), J. B. (2), P. C., zeznaniach pokrzywdzonych i świadków, w

oparciu o które Sąd czynił ustalenia faktyczne w odniesieniu do poszczególnych zdarzeń, a nadto w opiniach biegłych dotyczących badania i wyceny pojazdów oraz nieosobowym materiale dowodowym.

Wyjaśnienia D. M. (1) zasługują na wiarę. Wyjaśnienia te cechują się w swej istocie prostotą, jasnością, konsekwencją. Podawane przez oskarżonego okoliczności są w pełni logiczne. Poszczególne zdarzenia ujęte w wyjaśnieniach D. M. (1) tworzą logiczny zbiór zdarzeń, z których jeden element wynika z drugiego, a oba do siebie pasują. W tym kontekście wyjaśnienia te mają pełne oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. Wyjaśnienia D. M. (1) nie zawierają zasadniczo sprzeczności, są spójne wewnętrznie, jasne, a wszelkie podawane okoliczności są nacechowane pewnością. D. M. (1) w składanych wyjaśnieniach wskazywał okoliczności i zdarzenia, co do których był pewien ich zaistnienia. Jasno precyzował wątpliwości jakie mogły się zrodzić na tle składanych przez niego wyjaśnień. Brak jest w jego wyjaśnieniach sformułowań warunkowych i przypuszczających. Wszędzie tam, gdzie mówił o określonych konkretnych wypowiedziach się stanowczo, przekonująco i czynił to konsekwentnie. W sytuacjach, gdy pewnych kwestii nie był pewien, to wprost akcentował ten fakt. Nie ma w wyjaśnieniach tego świadka elementów, które wskazywałyby na jakąkolwiek próbę logicznego dostosowania pewnych okoliczności do innych zdarzeń, w sytuacji, gdy świadek nie był czegoś pewny. Treść jego wyjaśnień wskazuje na podawanie prawdziwych okoliczności poprzez ich konsekwencję, sposób ich przedstawiania, akcentowanie szeregu ubocznych okoliczności, które również stanowią potwierdzenie faktu głównego. Analizując treść wyjaśnień D. M. (1) nie da się w nich dostrzec elementów, które mogłyby być uznane za chęć i próbę niezasadnego obciążenia kogokolwiek. Oskarżony jasno wskazywał pewne zdarzenia, które obciążały zarówno jego, jak i inne osoby. Nie uciekał od podania tych okoliczności. Wskazać należy, że czynił to przez znaczny czas, w zasadniczo odmiennych sytuacjach faktycznych i procesowych w jakich się znajdował. Niezależnie od etapu postępowania, jak również własnej sytuacji procesowej, postawa D. M. (1), jak i treść jego wyjaśnień nie uległa zmianie. Był on konsekwentny, przekonujący i jednoznaczny w zakresie podawanych treści. Sposób składania wyjaśnień, wypowiedzi własne oskarżonego, jak również odpowiedzi na szereg pytań formułowanych w toku jego przesłuchań, wskazuje na wiarygodność tychże wyjaśnień. Oskarżony wypowiadał się pewnie, w sposób jednoznaczny, przekonujący, niezależnie od sposobu i rodzaju formułowanych pytań. Jego wypowiedzi świadczą o tym, że odnosił się do prawdziwych, rzeczywiście zaistniałych zdarzeń, które pamiętał. D. M. (1) składając wyjaśnienia nie gubił się, nie wskazywał na sprzeczne okoliczności, w sposób logiczny odnosił się do różnych zdarzeń, sytuacji i zachowań dotyczących całego spektrum czynów różnych osób, rozciągniętych w czasie. W sytuacji, gdyby oskarżony nie wyjaśniał prawdy nie byłoby możliwości, aby potrafił w sposób konsekwentny i nie sprzeczny podać taką różnorodną skalę zdarzeń obejmującą duży przeciąg czasowy zdarzeń.

W przedmiotowej sprawie nie ma jakichkolwiek okoliczności, które wskazywałyby na istnienie konfliktu, sporu, zaszłości między D. M. (1), a którymkolwiek z oskarżonych, co mogłoby wskazywać na zainteresowanie w obciążaniu danej osoby. W kontekście odpowiedzialności oskarżonego brak jest również takich okoliczności, przemawiających za interesownością w pomawianiu kogokolwiek. Szereg okoliczności i zdarzeń, opisanych czynów innych osób, także oskarżonych w przedmiotowej sprawie, nie rzutowało na treść zapadłego wyroku wobec D. M. (1). W tym kontekście świadczy to o podawaniu prawdy przez D. M. (1) w składanych wyjaśnieniach, przedstawiania wszelkich zdarzeń i okoliczności jakie zapamiętał, bez kalkulowania, oceny czy zastanawiania się jakie to ma znaczenie dla jego odpowiedzialności, jak też czy jest to dla niego korzystne lub nie. To zaś, że D. M. (1) złożył obszerne, rozbudowane i pełne wyjaśnienia nie może być przedmiotem skutecznego stawiania mu zarzutów z tego powodu. Chcąc korzystać z dobrodziejstw określonych instytucji był wręcz do tego zobowiązany. W wielu wypadkach organy ścigania nie miały o nich żadnej wiedzy, co do czynów oskarżonych, przez co nie byłby w stanie zweryfikować faktu zatajenia przez D. M. (1) okoliczności odnoszących się do tych czynów. Postawa prezentowana przez D. M. (1) świadczy o tym, że dążył on do przedstawienia pełnej wiedzy jaką posiadał, bez zatajania jakichkolwiek znanych mu okoliczności, jak również podawania nieprawdy. To także przekonuje o wiarygodności wyjaśnień D. M. (1).

Wyjaśnienia D. M. (1) cechują się wiarygodnością również poprzez sposób przedstawiania określonych zdarzeń. Od początku składania wyjaśnień starał się on umiejscowić dane zdarzenie w czasie. Nie w każdym wypadku było to możliwe do precyzyjnego określenia. Z tego tytułu nie sposób jednak czynić zarzutu oskarżonemu. Jest logicznym i zgodnym z doświadczeniem życiowym, że z upływem czasu pewne zdarzenia zacierają się w pamięci,

nie ma możliwości precyzyjnego określenia dokładnej daty danego zdarzenia. Jest to typowa i naturalna przypadłość pamięci ludzkiej, zwłaszcza przy wielości zbliżonych lub wręcz tożsamyh zdarzeń faktycznych. D. M. (1) również nie jest od tego wolny. Świadczy to jednak o wiarygodności jego wyjaśnień. W sytuacji bowiem, gdyby wszystkie podawane i opisywane zdarzenia potrafił w każdym wypadku precyzyjnie umieścić je w czasie, budziłoby to istotne wątpliwości w odniesieniu do prawdziwości wyjaśnień oskarżonego. D. M. (1) tego nie czyni. To świadczy właśnie o odpowiedzialności D. M. (1) za słowa i podawane okoliczności, a nadto potwierdza prawdziwość jego wyjaśnień. Skoro bowiem oskarżony nie czynił żadnych zapisków, notatek w odniesieniu do przedmiotowej działalności przestępczej, jak też z nich nie korzystał, to jest logicznym i przekonującym, że nie był w stanie precyzyjnie określić czasu i daty pewnych zdarzeń. Posługiwanie się w tym zakresie innymi odniesieniami, charakterystycznymi zdarzeniami, jest w pełni zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki.

W konsekwencji należy podkreślić, że wyjaśnienia D. M. (1), w wielu fragmentach, znalazły potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach. Sąd dokonał pełnej oceny wiarygodności wyjaśnień D. M. (1), gdyż jedynie w stosunku do tego oskarżonego sporządzane jest uzasadnienie wyroku w całości.

W niniejszej sprawie jednak zasadniczo, w zakresie w jakim jest sporządzane uzasadnienie wyroku, zgromadzone dowody oraz ustalone fakty nie są kwestionowane. Każdy z oskarżonych przyznał się bowiem do zarzucanych mu czynów, potwierdził jako prawdziwe okoliczności faktyczne składające się na treść postawionych zarzutów. Jedynie więc wyjaśnienia oskarżonych pozwalają na dokonanie pełnej gamy ustaleń faktycznych w kontekście przypisanych im czynów. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania postawy, prawdziwości i wiarygodności wyjaśnień oskarżonych złożonych w sprawie. Wyjaśnienia złożone przez poszczególnych oskarżonych wzajemnie się uzupełniają, pokrywają, konsekwentnie przedstawiają przebieg przestępczych zachowań im przypisanych. Są logiczne, jasne, konkretne, przekonujące, zborne, stąd brak jest podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. W szczególności podkreślić należy, że wszelkie cechy jakie Sąd przypisał wyjaśnieniom D. M. (1), należy odnieść zwłaszcza do wyjaśnień D. W. (1)

Wyjaśnienia oskarżonych znalazły potwierdzenie, co do szeregu okoliczności, w treści zeznań świadków Z. M. (1), J. B. (2), P. C., jak też licznych zeznaniach pokrzywdzonych oraz świadków w oparciu o których zeznania Sąd dokonywał ustaleń faktycznych, głównie kierowców poszczególnych pojazdów. Zeznania wskazanych świadków są proste, jasne, przekonujące, podawane przez nich okoliczności są zborne, logicznie ze sobą powiązane i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, nie zawierają one wewnętrznych sprzeczności, jak również są zgodne ze sobą, wzajemnie się uzupełniają i pokrywają. Zeznania wskazanych świadków, co do określonych okoliczności jakich dotyczą, są zbieżne z treścią wyjaśnień oskarżonych, tworząc z nimi przekonujący i jasny obraz poszczególnych zdarzeń. Powoduje to zasadność oceny zeznań wskazanych świadków jako wiarygodnych. Zeznania tych świadków nie były kwestionowane w sprawie, co zasadniczo pozwala na niedokonywanie pełniejszej ich oceny.

W tym zakresie należy jednak odnieść się do jednej okoliczności jawiącej się z zeznań G. S. (1). Ogólnie rzecz ujmując zeznania tego świadka – pokrzywdzonego Sąd ocenił jako wiarygodne, gdyż brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania prawdziwości podawanych przez świadka faktów.

W kontekście oceny wiarygodności zeznań G. S. (1) należy jednak zanegować prawdziwość podawanej przez świadka wartości ciągnika siodłowego, który został skradziony na jego szkodę. G. S. (1) twierdził bowiem, że ów ciągnik siodłowy był wart 150 000 złotych. W tym elemencie Sąd dokonał bowiem weryfikacji wskazanej okoliczności poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który jednoznacznie określił wartość rynkową skradzionego na szkodę G. S. (1) ciągnika siodłowego, na 2007 rok, na kwotę około 71 500 złotych, zaś wartość zabudowy do przewozu zwierząt na kwotę około 40 000 złotych, co daje łącznie wysokość szkody zaistniałej po stronie pokrzywdzonego na kwotę 111 500 złotych (k. 1314 – 1324, 1379 – 1386). Sąd zaś ocenił przedmiotową opinię biegłego jako wiarygodną. Jest ona bowiem pełna i jasna. Biegły posiada stosowną wiedzę fachową, wydając opinię oparł się o zgromadzone w sprawie dowody, jak też obowiązujące ceny rynkowe tożsamyh i zbliżonyh ciągników siodłowyh oraz zabudów do przewozu zwierząt, na rok 2007. Jasno określił powody i przyczyny takiej wyceny wartości tychże przedmiotów, przedstawił argumenty za tym przemawiające, uczynił to zborne, bez jakichkolwiek wątpliwości lub sprzeczności w treści opinii. Zresztą wskazana

treść opinii biegłego nie była kwestionowana w zakresie jej wiarygodności oraz słuszności wniosków końcowych, przez żadną ze stron postępowania. Co znamienne nie czynił tego również oskarżyciel posiłkowy G. S. (1), który przez cały tok postępowania był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Skoro strona postępowania, oskarżyciel posiłkowy, jak i jego pełnomocnik, w żadnej mierze nie kwestionowali wiarygodność przedmiotowej opinii, to należy uznać, że w pełni zaakceptowali jej treść. Analizując zaś wartość pojazdów, które były przedmiotem czynów zabronionych popełnionych przez oskarżonych, rok ich produkcji, przebieg, cechy charakterystyczne, brak jest podstaw do podważania słuszności wskazanej opinii biegłego. Owszem były również pojazdy o wyższej wartości, niż ustalona jej wysokość w odniesieniu do ciągnika siodłowego G. S. (1), ale dotyczyło to pojazdów innej generacji i specjalistycznych, co przesądzało o ich wartości. W tym stanie rzeczy weryfikacja przedmiotowej okoliczności wynikającej z treści zeznań G. S. (1) doprowadziła do przekonującego uznania, iż określając wartość przedmiotowego ciągnika siodłowego, G. S. (1) podawał w rzeczywistości zawyżoną jego, obiektywnie istniejącą na rynku, wartość.

Zeznania (wyjaśnienia) świadka Z. P. (1) Sąd ocenił jedynie częściowo jako wiarygodne, w kontekście fragmentarycznego przyznania przez świadka okoliczności związanych z dokonaniem oszustwa polegającego na wyłudzeniu odszkodowania za posiadany samochód V. (...), gdy w rzeczywistości został on zbyty, nie zaś skradziony. W tym zakresie wiarygodne są pierwsze składane w sprawie wyjaśnienia (zeznania) przez Z. P. (1), potwierdzające te okoliczności, które zasadniczo są zborne z wyjaśnieniami D. W. (1) i D. M. (1). Generalnie późniejsze zeznania (wyjaśnienia) tego świadka, w kontekście zakresu i istoty zarzucanych mu czynów w innym postępowaniu, są podważone wyjaśnieniami tych oskarżonych, jak i w rzeczywistości zeznaniami (wyjaśnieniami) samego Z. P. (1). W ostateczności zaś, całość zebranego w tym względzie materiału dowodowego wskazuje na ten fakt, czego nie sposób skutecznie podważyć.

W podobny sposób należy podważyć częściowo wiarygodność zeznań J. S. (1), który jedynie w pewnych fragmentach przedstawił wiarygodnie okoliczności nabycia przez niego części pojazdu M.. Okoliczności te zaś przekonująco wynikają z wyjaśnień D. M. (1), wspartych zeznaniami Z. M. (1). Jednakże, co do zasady, J. S. (1) zgodnie z prawdą nie negował, że faktycznie kupił skradzione części pojazdu ciężarowego M..

Zeznania (wyjaśnienia) świadków R. S., A. M., A. K. (1), G. D., A. G. Sąd zasadniczo ocenił jako niewiarygodne. Na fakt uczestnictwa przez świadków w popełnianiu różnych czynów zabronionych wskazują nie tylko wyjaśnienia D. M. (1), S. L. (1) i D. W. (1), ale wprost zeznania Z. M. (1) i J. B. (2). Dowody te przekonująco, jasno i spójnie określają rolę tych osób w procederze przestępczym objętym niniejszym postępowaniem oraz znajomość z tymi właśnie osobami i wzajemne zależności, jak też wspólne popełnianie czynów zabronionych. Jednocześnie zeznania tych świadków również nie mają istotnego znaczenia dla tej konkretnej sprawy, gdyż ewentualne czyny jakich miały się dopuścić owe osoby oraz okoliczności ich popełnienia, są przedmiotem rozpoznania w innej sprawie, czy też zostały już prawomocnie osądzone, jak ma to miejsce w wypadku A. M..

Zeznania świadka S. M. nie mają znaczenia dla sprawy. Brak jest jakichkolwiek dowodów, aby zakwestionować doznanie przez niego urazu głowy, powodującego niepamięć. Okoliczności zaś dotyczące jego właśnie przestępczych zachowań są potwierdzone wprost prawomocnym wyrokiem skazującym, czego nie sposób aktualnie skutecznie negować.

Zeznania pozostałych świadków, w tym również licznych pokrzywdzonych, które nie legły u podstaw ustaleń faktycznych w sprawie w odniesieniu do omawianych czynów, nie mają istotnego znaczenia, w kontekście zakresu sporządzanego w sprawie uzasadnienia, stąd Sąd nie będzie tych dowodów omawiał, jak i oceniał. Zakres sporządzanego uzasadnienia został bowiem istotnie ograniczony poprzez złożone wnioski, stąd nie ma potrzeby odnoszenia się do zdarzeń i czynów leżących poza granicami wyznaczonymi przez te wnioski

Opinie biegłych, zasadniczo dotyczące badań określonych pojazdów mechanicznych, gdyż te były praktycznie wykorzystane, opinię biegłego dotyczącą wyceny ciągnika siodłowego i zabudowy do przewozu zwierząt skradzionych na szkodę G. S. (1) – jak wyżej już podniesiono –, opinię z zakresu badań dokumentów i sądowo – psychiatryczną, sporządzone w przedmiotowej sprawie, Sąd ocenił jako wiarygodne. Opinie te są pełne i jasne. Udzielają

odpowiedzi na postawione pytania w sposób zgodny z dostępnym przez biegłych materiałem dowodowym i wiedzą fachową, uwzględniają wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności, zawierają uzasadnienie wyrażonych w nich ocen i poglądów. Zawarte w nich sformułowania pozwalają na zrozumienie tych ocen i poglądów, sposobu dochodzenia do nich, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, posługują się logicznymi argumentami. Nadto żadna z tych opinii nie była kwestionowana przez którąkolwiek ze stron postępowania.

Pozostały materiał dowodowy o charakterze nieosobowym, w zakresie czynów objętych sporządzanym uzasadnieniem, Sąd ocenił jako wiarygodny. Został on zgromadzony zgodnie z obowiązującymi na dany czas przepisami prawa, znajduje oparcie w innych dowodach mających przymiot wiarygodności tworząc z nimi spójną i logiczną całość. Nie był on także kwestionowany przez żadną ze stron postępowania.

Przechodząc do dalszych rozważań w zakresie kwalifikacji prawnej Sąd podniesie pewne okoliczności o charakterze ogólnym, które będą miały znaczenie przy omawianiu czynów przypisanym poszczególnym oskarżonym oraz wskazywać będą na zasadność przyjęcia określonej kwalifikacji prawnej tych czynów. Kwestie te bowiem dotyczą szeregu oskarżonych i zarzuconych (przypisanych) im czynów, co pozwoli na niepowtarzanie w indywidualnej sytuacji tożsamyh zagadnień.

Na tym tle należy zauważyć liczne zmiany jakie na przestrzeni czasu zachodziły w odniesieniu do poszczególnych przepisów, jak i ogólnie przepisów prawa karnego, tak materialnego, jak i procesowego, do których Sąd odniesie się w indywidualnych wypadkach dotyczących poszczególnych oskarżonych. Nie ulega wątpliwości, że zmiany norm art. 233 kk, art. 299 kk, jak również art. 69 kk nakazują ocenić uprzednio obowiązującą ustawę za względniejszą w stosunku do oskarżonych D. M. (1), S. L. (1) i D. W. (1). Z jednej bowiem strony część norm prawnych obowiązujących na datę popełnienia czynów była zagrożona łagodniejszą sankcją karną, ale oprócz tego dawały podstawę do skorzystania z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności i to w wyższym wymiarze. Ocena ta jest niezależna od uprzednio obowiązującej treści art. 69 § 3 kk, co wynika z faktu, że w konkretnych realiach niniejszej sprawy nie miał zastosowania przepis art. 60 § 5 kk, zaś orzekanie w przedmiocie warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności oparte było o normy art. 69 kk i art. 70 kk. Tym samym wobec wskazanych trzech oskarżonych należało uznać, że uprzednio obowiązująca ustawa była względniejsza. Stąd też w sytuacjach, gdy doszło do przypisania wskazanym oskarżonym czynów zabronionych, Sąd powoływał art. 4 § 1 kk, który wskazuje na zastosowanie norm prawnych obowiązujących na czas popełnienia przez oskarżonych przypisanych czynów.

Sąd zaakcentował powyższe kwestie, gdyż orzekając w sprawie był obowiązany wziąć je pod uwagę w kontekście art. 4 § 1 kk. Przepis ten reguluje zasady stosowania nowej ustawy, w wypadkach, gdy w czasie orzekania obowiązuje inna ustawa niż w czasie popełnienia przestępstwa. Zasadą jest stosowanie nowej ustawy, chyba, że ustawa uprzednio obowiązująca jest względniejsza. Jest to fundamentalna zasada. Oceniając zagadnienia surowości ustaw Sąd musi się kierować całym zespołem aspektów, które o tym decydują, a nie jedynie tylko treścią przepisu, którego dyspozycję sprawca swoim zachowaniem wyczerpał. Kompleksowa ocena ma również swoje konsekwencje. Nie jest bowiem dopuszczalnym, aby wobec jednego czynu i tego samego sprawcy stosować normy prawne obowiązujące w różnym czasie. Koniecznym jest w takim wypadku zastosowanie w całości norm prawnych obowiązujących równolegle (poziomo) na dany czas, które są oceniane jako względniejsze.

Odmienne przedmiotowa sytuacja zarysowała się w stosunku do oskarżonych D. S. (1) i R. K. (1). W wypadku D. S. (1) orzeczona została bezwzględna kara pozbawienia wolności, jak również nie zostały mu przypisane czyny, co do których zachodziłyby istotne zmiany prawa, które należałoby odczytywać na niekorzyść oskarżonego. Podobnie rzecz się ma w wypadku czynu przypisanego R. K. (1) z art. 291 § 1 kk, co do którego orzeczono jedynie karę grzywny.

W konsekwencji wskazać należy, iż niniejsza sprawa była rozpoznawana przez Sąd po uchyleniu, w określonym zakresie, wyroku uprzednio wydanego w sprawie IV K 207/09 z dnia 6 października 2009 roku. Z uwagi na fakt, że w sprawie tej złożona była jedynie apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego G. S. (1), obejmująca zarzuty dotyczące wyłącznie braku orzeczenia naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 kk, przy aktualnym rozpoznawaniu sprawy, Sąd był zasadniczo związany zakazem reformationis in peius, ujętym w art. 443 kpk. Miało to zaś wpływ na

treść wyroku, gdyż aktualnie zapadłe orzeczenie nie mogło pogarszać sytuacji poszczególnych oskarżonych, nie tylko w aspekcie wymiaru kary, ale również zastosowanych norm prawnych, ustaleń faktycznych rzutuujących wprost na przypisany czyn, np. czasu popełnienia poszczególnych czynów, braku możliwości uzupełnienia brakujących znamion czynów, przyjętej kwalifikacji prawnej. W złożonej uprzednio apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego tego typu okoliczności nie były kwestionowane, nie były podnoszone zarzuty, jak i uchybienia, które wykaczałyby poza sferę braku uwzględnienia wniosku o naprawienie szkody na rzecz G. S. (1). Owszem, Sąd dostrzega, że w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 roku, wydanym w sprawie II AKa 82/10, Sąd Apelacyjny powołał się również na przesłankę rażącej niesprawiedliwości wyroku z art. 440 kpk. W tym jednak wypadku argumentował to rozstrzygnięciem na korzyść oskarżonych, którzy mogliby nie zaakceptować obowiązku naprawienia szkody. Z treści uzasadnienia wskazanego wyroku nie wynikają żadne inne argumenty, które zostałyby uznane przez Sąd Apelacyjny, jako decydujące o owej niesprawiedliwości wyroku. Sąd oczywiście zauważa charakter zapadłego uprzednio rozstrzygnięcia, jak i daleko idące zmiany w zakresie procedury, które odmiennie kształtowały zakaz reformationis in peius, ujęty tak w art. 434 kpk, jak i art. 443 kpk. Tym niemniej Sądowi nie może umykać, że apelacja została uprzednio złożona przez profesjonalnego pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, co zasadniczo wiąże zakres zaskarżenia oraz podniesionych uchybień, a jednocześnie zastosowanie przez Sąd Apelacyjny art. 440 kpk nastąpiło jedynie na korzyść oskarżonych, bez upatrywania przez ten Sąd rażącej niesprawiedliwości wyroku w rozstrzygnięciach w nim zawartych, które wymagałyby rozważenia orzeczenia niekorzystnego dla oskarżonych. W tej sytuacji faktycznej i procesowej, przy uwzględnieniu również stanowiska oskarżycieli, którzy nie podnosili żadnych okoliczności wskazujących na zasadność zmiany aktualnych, uprzednio zapadłych, rozstrzygnięć na niekorzyść oskarżonych (w wypadku prokuratora przyjęte stanowisko było nawet przeciwne), Sąd wziął pod uwagę ograniczenia jakie nakładał art. 443 kpk.

W tym miejscu zasadnym jest również odniesienie się do znamion czynu ciągłego i ciągu przestępstw mających znaczenie dla przedmiotowej sprawy, czyli ujętych w zdaniu pierwszym art. 12 kk oraz art. 91 § 1 kk.

Podstawowym zagadnieniem jest kwestia krótkich odstępów czasu, którym to pojęciem posługuje się art. 12 kk, podobnie art. 91 § 1 kk, w którym znamię to ma tożsamy charakter. Pojęcie krótkich odstępów czasu było przedmiotem szeregu orzeczeń, jak też uwag ze strony doktryny. Jest to na pewno nieprecyzyjne określenie. W doktrynie i orzecznictwie były różne uwagi odnoszące się do tego pojęcia, od stanowiska, że mogą to być jedynie odstępy kilkudniowe, aż do stanowiska przyjmującego okres roku jako krótki odstęp czasu. W każdym z tych wypadków istniały określone argumenty przemawiające za określoną interpretacją (zob. więcej: A. Marek – „Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna”, Warszawa 1999, str. 255 i nast.; P. Kardas – „Przestępstwo ciągłe w prawie karnym materialnym”, Zakamycze 1999, str. 301 i nast.; S. Żółtek [w] – „Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1-31 i art. 32-116” pod red. M. Królikowskiego i R. Zawłockiego, Warszawa, t. I, str. 501 i nast., t. II, str. 681-682 oraz szeroko powołane tam orzecznictwo; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9.03.2006 roku, V KK 271/05, OSN KW 2006, nr 5, poz. 50).

Niezależnie od tych wszystkich uwag dotyczących przedmiotowej przesłanki Sąd stoi na stanowisku, iż krótki odstęp czasu to okres, który można porównać z pewnymi świadczeniami powtarzalnymi. Tego typu świadczenia z ich charakteru, częstotliwości muszą być ujmowane w szerszym aspekcie jako istniejące w krótkich odstępach czasu. Mogą to być opłaty, daniny, wynagrodzenie itp. Tego typu świadczenia mogą następować raz w miesiącu, ale są i takie które następują kwartalnie czy nawet raz na pół roku. W przekonaniu Sądu przedział jednego kwartału stanowi taki jednoznaczny i w pełni przekonujący czas, który może być uznany za okres stanowiący krótki odstęp czasu. W pewnych określonych sytuacjach mogą to być okresy do 6 miesięcy. Oprócz powyższych uwag posiłkowo może o tym świadczyć treść art. 6 § 2 kks. Przepis ten odnosi się do określonych zachowań o charakterze prawno-skarbowym, stąd nie można przenosić wprost definicji zawartej w tym przepisie na potrzeby innych dziedzin prawa. Tym niemniej jest to określona wskazówka interpretacyjna, która pozwala postawić cezurę na okresie półrocznym, jako stanowiącym maksymalną granicę krótkiego odstępu czasu (tak też K. Szczucki [w] – „Prawo karne – część ogólna. Orzecznictwo” pod red. M. Królikowskiego i K. Szczuckiego. Warszawa 2011, str 62 – 64).

Drugim elementem, który ujęty został w art. 12 kk jest konieczność działania ze z góry powziętym zamiarem. Oznacza to, że wszystkie zachowania składające się na czyn ciągły muszą realizować ten sam zamiar (zob. postanowienie Sadu

Najwyższego z 12.04.2007 roku, WZ 7/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 817). Wymóg ten oznacza, że zamiar sprawcy musi istnieć w kształcie obejmującym wszystkie zachowania składające się na czyn ciągi albo przed przystąpieniem do działania albo co najmniej w chwili podjęcia pierwszego działania składającego się na ciąg.

Ciąg przestępstw jest odmianą zbiegu rzeczywistego przestępstw rozumianego jako popełnienie przez sprawcę dwóch lub więcej przestępstw, zanim zapadł wyrok, choćby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich. Dodatkowymi przesłankami warunkującymi istnienie ciągu przestępstw zgodnie z brzmieniem przepisu art. 91 § 1 k.k. obowiązującym przed zmianą kodeksu karnego przez ustawę z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (do dnia 1 lipca 2015 r.) były: popełnienie przestępstw składających się na ciąg w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu oraz wyczerpywanie przez nie znamion tego samego czynu zabronionego (tożsamość kwalifikacji prawnej). Przesłanki te musiały być spełnione kumulatywnie. Natomiast dodatkowymi przesłankami warunkującymi istnienie ciągu przestępstw są obecnie, tj. od wejścia w życie zmiany kodeksu karnego przez ustawę z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (z dniem 1 lipca 2015 r.): tożsamość przepisu stanowiącego podstawę wymiaru kary każdego ze zbiegających się przestępstw, krótkie odstępy czasu i wykorzystanie tej samej sposobności przy popełnianiu przestępstw (uprzednio podobny sposób popełnienia przestępstw). Przesłanki te muszą być spełnione kumulatywnie. W doktrynie przyjmuje się zgodnie, iż krótkie odstępy czasu w rozumieniu tego przepisu są tożsame z rozumieniem tego pojęcia na tle art. 12 kk, zaś pod pojęciem „wykorzystania takiej samej sposobności” należy rozumieć wykorzystanie przez sprawcę takiej samej powtarzającej się sytuacji czy też okazji do popełnienia przestępstwa. Rozumienie podobnego sposobu popełnienia przestępstw w zasadzie było zgodne z działaniem przy wykorzystaniu takiej samej sposobności. Generalnie podobieństwo to wiązane było ze znamionami wskazującymi na podobieństwo przestępstw o jakim mowa w art. 115 § 3 k.k. (zob. Jarosław Majewski – Komentarz do zmiany art. 91 Kodeksu karnego [w] – Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015; Patrycja Kozłowska-Kalisz, Komentarz do art. 91 Kodeksu karnego, LEX; Piotr Hofmański, Lech Krzysztof Paprzycki – Komentarz do art. 91 Kodeksu karnego; stan prawny 2014.11.01; LEX; Ł. Pohl [w] – Kodeks Karny. Komentarz pod red. R. A. Stefańskiego, Warszawa 2015, str. 585 i nast.).

D. M. (1), D. W. (1), D. S. (1), R. K. (1) i S. L. (1) przypisanych im czynów, będących przedmiotem ustaleń i rozważań, dopuścili się umyślnie w zamiarze bezpośrednim. R. K. (1) miał pełną świadomość nabycia zabudowy do przewozu zwierząt, która pochodziła z czynu zabronionego. Jasno wynika to z okoliczności faktycznych, sposobu jej nabycia, w tym rażąco niskiej ceny oraz świadomości fikcyjności umowy, jaką sporządził D. M. (1), mającej potwierdzać nieprawdziwe okoliczności nabycia owej naczepy, co do miejsca, czasu, ceny i osoby sprzedającej. Pozostali oskarżeni funkcjonowali zaś w wykrystalizowanej strukturze organizacyjnej, mającej na celu popełnianie przestępstw, generalnie dla osiągnięcia korzyści majątkowej. Zdawali sobie sprawę z owych zależności i powiązań, roli poszczególnych osób (oskarżonych) sposobu działań, jak też elementy te akceptowali, chcieli funkcjonować w owej strukturze i podejmować wskazane działania, zarówno własne, jak też innych osób w strukturze tej funkcjonujących.

W niniejszej sprawie Sąd przypisał popełnienie oskarżonemu D. M. (1) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 kk (pkt 9). Podobnie wypełnienie owej normy prawnej zostało przypisane oskarżonym S. L. (1), D. W. (1) i D. S. (1) (odpowiednio punkty 1, 21 i 37), choć w odniesieniu do tych oskarżonych nie zachodzi konieczność uzasadnienia wskazanego rozstrzygnięcia.

W odniesieniu do przestępstwa z art. 258 § 1 kk należy podkreślić pewne istotne okoliczności dotyczące zagadnień związanych z przedmiotowym przestępstwem. Na tle przepisów kodeksu karnego można rozróżnić trzy zasadnicze formy wieloosobowego popełnienia przestępstw, a mianowicie:

- a) współsprawstwo (art. 18 § 1 kk),
- b) zorganizowana grupa mająca na celu popełnianie przestępstw – przestępstwa (art. 258 § 1 kk),
- c) zorganizowany związek mający na celu popełnianie przestępstw - przestępstwa (art. 258 § 1 kk).

Tego typu trzy zasadnicze formy wieloosobowego sposobu popełniania przestępstw były akcentowane w orzecznictwie. Jak słusznie ujmował to Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 24.01.2001 roku – II AKa 240/01 (Prok. i Pr. 2004, Nr 5, poz. 25) dla istnienia zorganizowanej grupy przestępczej wymagane jest coś więcej niż samo porozumienie, czy współdziałanie, co najmniej 3 osób. Zorganizowana grupa to coś zdecydowanie dalej idącego od współsprawstwa, wymagająca jednak istnienia określonej struktury organizacyjnej, choć w stopniu niższym niż związek przestępczy. W orzecznictwie konsekwentnie zasadniczo podkreśla się, iż w pojęciu zorganizowania grupa przestępcza tkwi konieczność istnienia pewnej podstawowej, choćby struktury organizacyjnej, trwałości, więzów organizacyjnych w ramach wspólnego porozumienia, planowania przestępstw, akceptacji celów, trwałości zaspokajania potrzeb grupy, gromadzenia narzędzi dla popełniania przestępstw, rozprowadzania łupów, podziału ról, skoordynowanego sposobu działania, powiązań socjologiczno – psychologicznych między członkami. Koniecznym jest w tym wypadku łączne uchwycenie aspektów funkcjonalnych, strukturalnych, dynamicznych pozwalających na przypisanie, iż określona zbiorowość osób (przynajmniej 3), w tych aspektach, z punktu widzenia powiązań psychologicznych i socjologicznych, tworzy zorganizowaną grupę przestępczą. W tych zakresach koniecznym jest istnienie określonego skoordynowanego sposobu działania oraz istnienia przywódcy w sensie personalnym lub przywództwa. Pamiętać również należy o tym, że tworzenie zorganizowanej grupy przestępczej, czy przystąpienie do niej nie może mieć charakteru decyzji jednostronnej. Wymaga to określonego porozumienia, wzajemnej akceptacji osób tworzących zorganizowaną grupę, a przy przystąpieniu do niej decyzja o chęci przystąpienia określonej osoby do grupy, warunkowana jest akceptacją osoby deklarującej chęć przystąpienia, przynajmniej przez osoby decydujące o jej składzie (zob. wyroki Sądów Apelacyjnych: w L. z 13.11.2008, AKa 166/08 – LEX nr 477857; z 23.07.2002, II AKa 148/01 – Prok. i Pr. 2003, Nr 4, poz. 20; w K. z 5.12.2007, II AKa 181/07 – KZS 2008, Nr 3, poz. 34; z 30.11.2004 II AKa 243/04 – KZS 2004, Nr 12, poz. 25; z 21.03.2001, II AKa 28/01 – KZS 2001, Nr 4, poz. 26; z 7.12.2000, II AKz 184/00 – KZS 2001, Nr 1, poz. 26; w Ł. z 23.10.2006, II AKa 174/06 – Prok. i Pr. 2007, Nr 7 – 8, poz. 38; w K. z 8.12.2005, II AKa 68/05 – LEX nr 286704; postanowienie Sądu Najwyższego z 20.12.2006, IV KK 300/06 – OSN w SK 2006, Nr 1, poz. 2551; wyrok Sądu Najwyższego z 2.02.2005, II KK 188/04 – LEX nr 166549).

Skoro bowiem ustawodawca przewidział możliwość współsprawstwa jako formy popełnienia przestępstwa, a dla pojęcia grupy mającej na celu popełnianie przestępstw (przestępstwa) postawił wymóg (oprócz minimalnego składu osobowego), aby była to grupa zorganizowana to oznacza, że dla wyczerpania dyspozycji art. 258 § 1 kk koniecznym jest spełnienie czegoś więcej, niż tylko porozumienie, co najmniej 3 osób, w celu popełniania przestępstw (przestępstwa). Oczywiście istnienie grupy o jakiej mowa w art. 258 § 1 kk nie wymaga jakiejś szczególnie, czy skomplikowanej struktury wewnętrznej. Niemniej przepis art.258 § 1 kk posługuje się przymiotnikiem „zorganizowana” grupa, co oznacza, że określona struktura organizacyjna istnieć musi, aby można było przyjąć wyczerpanie dyspozycji art. 258 § 1 kk. W pojęciu zorganizowana mieszczą się określone formy działania, podporządkowanie pewnym regułom, zasadom, istnienie pewnych powiązań organizacyjnych i hierarchicznych, pewien ład w podejmowaniu planowanych działań przestępczych (tak też Sądy Apelacyjne: w K. w wyrokach z dnia 16.07.2009 roku, II AKa 150/09, LEX nr 519648; z dnia 15.11.2007 roku, II AKa 323/07, LEX nr 578241; w K. w wyroku z dnia 05.12.2007 roku, II AKa 181/07, KZS 2008, nr 3, poz. 34).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na fakt wypełnienia przez D. M. (1), ale również S. L. (1), D. W. (1) i D. S. (1), dyspozycji art. 258 § 1 kk i wymogów jakie stawiane są dla uznania, że określone zachowania spełniały kryteria istnienia zorganizowanej grupy przestępczej i działania oskarżonego w jej ramach. W tym wypadku w pierwszej kolejności należy odwołać się do treści wyjaśnień samych oskarżonych, które zostały przez Sąd wyżej wskazane, omówione, ocenione.

W tym wypadku należałoby podkreślić, że kryteria rozróżnienia między działaniem w zorganizowanej grupie przestępczej, a współsprawstwem nie mają ostrego charakteru.

Powyżej Sąd przedstawił w ogólnym zarysie elementy, jakie muszą być spełnione, aby mówić o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej. Zaznaczenia jednak wymaga, że nie można mylić kryteriów decydujących o istnieniu grupy, z kryteriami wymaganymi dla związku przestępczego, o jakim mowa w art. 258 § 1 kk. Rzecz w tym,

że istnienie zorganizowanej grupy przestępczej nie wymaga zawarcia całego szeregu ściśle określonych kryteriów. W wielu wypadkach nie da się ustalić pełnej gamy istniejących zależności, struktury grupy, przywództwa, dokładnego czasu jej powstania. Na tym też polega istnienie zorganizowanej grupy przestępczej, iż szereg okoliczności i sposobu jej działania nie może być ustalone wobec zatajenia tych faktów przez osoby wyjaśniające, czy zeznające w sprawie. Pojęcie zorganizowania oznacza istnienie pewnych form działania przestępczego, podporządkowania regułom, normom, wprowadzenie stałości, ładu i organizacji tego typu działalności. W takim wypadku jest wystarczające, aby istniał widoczny stopień powiązań organizacyjnych, skoordynowany sposób działania, stosunkowo stabilny podział zadań, trwałość, planowanie przestępstw, istnienie możliwości zabezpieczenia potrzeb osób tworzących grupę. To wszystko jest wystarczającym dla uznania istnienia struktury wykraczającej poza granice współsprawstwa, która przybiera postać zorganizowanej grupy przestępczej. W tym wypadku wystarczy istnienie pewnej zależności. Wcale nie jest konieczne wykrystalizowanie się konkretnego przywódcy.

Wypada również zauważyć, że osoba działająca w grupie przestępczej, o jakiej mowa nie musi mieć wiedzy o szczegółach organizacji grupy, mechanizmach jej działania i funkcjonowania, znać osoby ją tworzące. Wystarczająca jest świadomość istnienia takiej struktury i zamiar (chęć) spełnienia zadań realizujących cele grupy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 23.03.2008 r. WA 9/09, OSNwSK 2009/1/752). Istotnym jest również w wielu wypadkach dostrzeżenie elementów funkcjonalnych działania grupy. Nie jest koniecznym, aby w wypadku grupy przestępczej, która jest zorganizowana, były wykształcone silne elementy strukturalne, hierarchiczne, podejmowane działania w sferze podporządkowania. Równie ważne są elementy funkcjonalne, trwałość działalności, cel, jaki ma być realizowany, wzajemna zależność, powiązania działalności. To już pozwala na uznanie istnienia tego typu grupy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13.03.2009 r. II AKa 155/08, KZS 2009, 9/42).

Wszelkie niezbędne elementy istnienia zorganizowanej grupy przestępczej w wypadku D. M. (1), jak i S. L. (1), D. S. (1) i D. W. (1), zachodziły.

R. S. na terenie prowadzonej przez siebie firmy oraz w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykształcił szeroki schemat organizacyjny w zakresie obrotu kradzionymi samochodami, naczepami, jak też produktami na nich się znajdującymi. Była to przestępcza działalność wtłoczona w ramy prowadzonej działalności gospodarczej, obejmująca masowe tego typu zachowania przestępcze. Struktura to istniała w okresie poprzedzającym czas przypisanych oskarżonym czynów z art. 258 § 1 kk, gdyż do podobnych zdarzeń i zachowań dochodziło od dłuższego okresu. W drugiej połowie 2004 roku była wytworzona pewna i stabilna, stała struktura organizacyjna. Na terenie firmy mógł być praktycznie ukryty każdy skradziony samochód. R. S. kierował działaniami firmy oraz owej struktury. Decydował o sposobie postąpienia z nielegalnie uzyskanymi pojazdami, o tym, czy pojazdy te lub naczepy zostaną przemalowane, poprawione, nastąpi przebicie ich numerów identyfikacyjnych – VIN lub numerów silnika, czy pozostaną na terenie firmy po ich legalizacji, czy też zbyte, albo rozebrane na części. R. S. nie wszystkimi pojazdami i naczepami był zainteresowany. W takiej sytuacji były one zbywane innym podmiotom, ewentualnie rozbierane na części. Były również kradzione konkretne pojazdy potrzebne do ich legalizacji poprzez przełożenie części z posiadanych już, aczkolwiek rozbitych pojazdów. Zdecydowana większość pojazdów jakie zostały dostarczone do firmy (...) ukraść D. W. (1), w późniejszym etapie od 2006 roku, wspólnie z D. S. (1), z tym, że w tym wypadku głównie pojazdy kradł D. S. (1), zaś D. W. (1), po ich kradzieży, dostarczał je na teren firmy (...). Jednakże, oprócz wskazanych osób, również inne osoby dostarczały do R. S. kradzione pojazdy, w tym również samochody osobowe, które na dany czas były potrzebne do ich legalizacji, jako pojazdy firmowe. D. S. (1) nie miał bezpośredniego kontaktu z R. S., co przynależało do D. W. (1), który osobiście wprowadzał skradzione pojazdy na teren firmy (...), gdzie były ukrywane, rozliczał się za dostarczone pojazdy lub później zajmował się ich zbyciem, często za pośrednictwem D. M. (1). Czynności przynależne R. S., w tym czasie, zaczął wykonywać S. L. (1), który uzyskał pozycję kierowniczą, niejako „prawej ręki” R. S.. Został również wiceprezesem zarządu owej spółki (...). D. W. (1), następnie wspólnie z D. S. (1), do połowy 2007 roku dostarczał do firmy (...), co najmniej, kilkanaście skradzionych pojazdów. Z. M. (1) i D. M. (1) najczęściej wykonywali czynności związane z tymi pojazdami, nabijali nowe numery identyfikacyjne w pojazdach i naczepach, zdejmowali oryginalne oznaczenia, plandeki, towar, rozbierali je na części, przekładali do różnych pojazdów części ze skradzionych samochodów lub do skradzionych pojazdów przekładali części (fragmenty)

legalnie posiadanych pojazdów. Samochody te były malowane. Dochodziło do zbywania tych pojazdów, części lub towarów skradzionych wraz z nimi. Czasami zajmował się tym D. M. (1), gdy R. S. nie był zainteresowany pojazdem, czy też towarem. D. M. (1) doskonale zdawał sobie sprawę z istnienia owej struktury, zasad jej działania i funkcjonowania. To jego właśnie informował D. W. (3) przed wprowadzeniem pojazdu na teren firmy (...), to on wykonywał szereg czynności związanych z ukryciem tych pojazdów, doprowadzeniem do ich legalizacji, zbyciem zainteresowanym osobom. Legalizacją owych skradzionych pojazdów najczęściej zajmował się J. B. (2), który przygotowywał również fikcyjne dokumenty, uzyskiwał nieprawdziwe zaświadczenia diagnostyczne od S. M., jak i innych diagnostów, a następnie formalnie rejestrował owe pojazdy lub naczepy. Następowo to za wiedzą i zgodą S. L. (1), który uzyskał istotną rolę kierowniczą, często również sam zlecał wykonanie tych czynności. W ramach tych działań D. M. (3) również współpracował ze S. M., którego rola nie ograniczała się jedynie do kwestii fałszywej diagnostyki, ale również znajdowania osób chętnych do zakupu skradzionych uprzednio pojazdów. Praktycznie tego typu struktura funkcjonowała w okresie lat 2004 – 2008, w ramach której również inne osoby wykonywały wskazane czynności dotyczące kradzionych pojazdów. Dotyczyło to także dobrych znajomych R. S., jak A. K. (1) lub P. C., którzy uskakiwali również pojazdy lub przedmioty z tych pojazdów. Dostarczali oni, jak też inne osoby, również produkty do prowadzenia zabronionej działalności w ramach firmy (...) i wskazanej struktury, wykraczające poza zakres pojazdów samochodowych, w tym wykorzystywania na dużą skalę oleju opałowego, jako paliwa samochodowego. Pewne czynności i zachowania były również wykonywane na rzecz owych osób, jak przebicie numerów pojazdu dostarczonego A. K. (1). Dokonywano także czynności wykorzystując struktury organizacyjne grupy, jak umożliwienie Z. P. (1) wyłudzenia odszkodowania za posiadany samochód. Czynności te wykonywał również D. M. (1), mając świadomość ich charakteru i rodzaju podejmowanych działań w ramach istniejącej struktury, wykorzystując powiązania i istniejące zależności, jak też możliwości jakie dawało funkcjonowanie w tych ramach zorganizowanej działalności przestępczej.

Była to wspólna zorganizowana działalność przestępcza. W tym wypadku wskazać należy, że miała charakter stały, trwający długi czas. Były wykształcone zasady funkcjonowania, sposobu rozliczania się, zbywania i legalizacji pojazdów, wykorzystania dla dalszego działania. Był tutaj skoordynowany sposób działania, stałość i trwałość kontaktów. Istniała wzajemna zależność między tymi osobami. Był to określony, stały łańcuch powiązań. Takie działanie wskazywało na wspólne realizowanie celów grupy. Dawało ono możliwość realizowania jej celów, obrotu skradzionymi pojazdami na dużą skalę, uzyskiwania z tego tytułu wymiernych korzyści. Było to więc podstawą do utrzymywania istniejącej struktury organizacyjnej, która pozwalała na stały zbyw pojazdów, ich legalizację lub inne przestępcze wykorzystanie i to na dużą skalę. Świadczy to także o planowaniu na przyszłość popełnienia tego typu zachowań. Nie były to bowiem działania przypadkowe, w rozległych odstępach czasowych, ale stałe, podejmowane z założonym zamiarem ich powtarzania w sposób systematyczny. D. M. (1), ale i pozostali wskazani oskarżeni, mieli pełną świadomość istnienia składu organizacyjnego tej struktury. Była jasno określona organizacja pracy owej grupy, stworzenie zasad jej funkcjonowania. W tym wypadku i realiach istniał konkretny schemat powiązań funkcjonalnych, strukturalnych, socjologiczno-psychologicznych świadczących o dopuszczeniu się przez D. M. (1), ale również D. W. (1), S. L. (1) i D. S. (1) wyczerpania dyspozycji art. 258 § 1 kk (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.10.2008 roku, V KK 141/08, LEX nr 469416).

W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że oskarżony D. M. (1) wyczerpał swoimi zachowaniami znamiona art. 258 § 1 kk, w sposób przypisany mu w punkcie 9 wyroku.

W punkcie 39 wyroku Sąd uznał oskarżonego D. S. (1) za winnego 9 czynów polegających na kradzieżach z włamaniem samochodów ciężarowych i naczep, z tym, że dwa z tych czynów obejmowały w kwalifikacji prawnej, oprócz art. 279 § 1 kk, również przepis art. 275 § 1 kk (zarzuty LXXXIX i XCV), w związku z jednoczesną kradzieżą dokumentów wraz z pojazdami. Przedmiotowe 9 czynów, stanowiących ciąg przestępstw w ujęciu art. 91 § 1 kk, obejmowały zdarzenia polegające na kradzieżach z włamaniem – art. 279 § 1 kk:

1. w nocy z 19 na 20 października 2006 roku samochodu V. i naczepy K., wspólnie z D. W. (1) (LXXXV),
2. 10 grudnia 2006 roku samochodu M., wspólnie z D. W. (1) (LXXXVI),

3. w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 2006 roku samochodu V. (LXXXVIII),
4. 13 listopada 2006 roku samochodu M. wraz z dokumentami (LXXXIX),
5. w nocy z 15 na 16 października 2006 roku samochodu V. (...) (XC),
6. w nocy z 8 na 9 marca 2007 roku samochodu V. z zabudową do przewozu zwierząt oraz dokumentami (XCV),
7. w nocy z 10 na 11 października 2006 roku samochodu M. z przyczepą L. (XCVII),
8. 22 sierpnia 2006 roku samochodu I. (XCVIII),
9. 10 stycznia 2007 roku samochodu I. z naczepą N. (XCII).

W odniesieniu do wskazanego, jako ostatni, czynu ujętego w zarzucie XCII, Sąd omyłkowo nie poprawił w jego opisie roku popełnienia tego czynu, gdyż w rzeczywistości miało to miejsce w 2007 roku, nie zaś w 2006 roku.

Wszystkich tych czynów D. S. (1) dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim, co przyznał sam oskarżony. Zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu, przy uwzględnieniu rozumienia tego pojęcia wskazanego wyżej. Dodatkowo wszystkie te 9 czynów zostało popełnione przy wykorzystaniu tej samej sposobności. Mechanizm działania, sposób zaboru pojazdów był zasadniczo tożsamy. Za każdym razem były to pojazdy pozostawione na ulicy lub parkingu. W wypadku tych czynów podstawą wymiaru kary jest art. 279 § 1 kk, co – jak wskazano – zgodnie z aktualnie obowiązującą treścią art. 91 § 1 kk, daje podstawę do przyjęcia istnienia ciągu przestępstw, również w odniesieniu do czynów zarzuconych w punktach LXXXIX i XCV, które są kwalifikowane kumulatywnie z art. 275 § 1 kk. Brak jest bowiem w aktualnej treści art. 91 § 1 kk wymogu tożsamości kwalifikacji prawnej przypisanych czynów, a jedynie tożsamość prawna w zakresie podstawy wymiaru kary za każdy z czynów.

Podniesione wyżej okoliczności przekonują, że przedmiotowych czynów D. S. (1) dopuścił się w warunkach art. 91 § 1 kk. Uznanie owych czynów za ciąg przestępstw było obowiązkiem Sądu. Nadto jest to rozstrzygnięcie korzystne dla oskarżonego, gdyż za 9 przypisanych mu czynów wymierzona została jedna kara. Obrazuje to również zasadność zastosowania wobec D. S. (1) aktualnie obowiązującej ustawy, gdyż jedynie w tym wypadku wskazane wyżej dwa czyny, odmiennie kwalifikowane z pozostałymi siedmioma, mogą być uznane za tworzące ciąg przestępstw.

W odniesieniu do omawianych czynów Sąd był obowiązany dokonać zmiany opisu czynu popełnionego na szkodę G. S. (1) (zarzut XCV), poprzez określenie rzeczywistej, rynkowej wartości skradzionego samochodu z zabudową do przewozu zwierząt. Kwestia ta była podnoszona wyżej. Jak zostało wskazane, wartość ta została ustalona na łączną kwotę 111 500 złotych w oparciu o wiarygodną opinię biegłego, weryfikującą faktyczną wartość przedmiotowego pojazdu z zabudową.

Dodatkowo Sąd wskazuje, że w podstawie wymiaru kary wobec D. S. (1) nie powołał art. 64 § 2 kk, gdyż przepis ten nie był uprzednio powołany w wyroku Sądu I instancji, w wypadku każdego skazania za czyny objęte przedmiotowym ciągiem przestępstw, choć prawidłowo w postawie prawnej skazania był powołany przepis art. 65 § 1 kk.

Przedmiotowych czynów D. S. (1) dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 kk. Wynika to z faktu skazania D. S. (1) przez Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi wyrokami z dnia 19.06.2001 roku, wydanym w sprawie IV K 192/00/2, i z dnia 10.04.2002 roku, wydanym w sprawie III K 88/01, za trzy czyny z art. 291 § 1 kk, objętych następnie przez Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi wyrokiem łącznym z dnia 05.11.2002 roku, wydanym w sprawie III K 754/02, które to skazania zostały już wyżej przez Sąd omówione. Wyrokiem łącznym wydanym w sprawie III K 754/02, obejmującym również skazanie oskarżonego w sprawie Sądu Rejonowego w Łodzi VIII K 584/99, została orzeczona kara łączna 5 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Przedmiotową karę D. S. (1) odbył w części w okresie od 3 do 19.04.2000 roku i od 25.05.2001 roku do 09.02.2006 roku.

Przypisanych w przedmiotowej sprawie czynów z punktu 39 wyroku D. S. (1) dopuścił się po opuszczeniu Zakładu Karnego, w 2006 i 2007 roku, a więc w okresie krótszym niż 5 lat po odbyciu wskazanej wyżej kary pozbawienia wolności w rozmiarze zdecydowanie przekraczającym 4 lata. Przepięstwa umyślne za które D. S. (1) został skazany we wskazanych dwóch sprawach z art. 291 § 1 kk zostały popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, tak jak czyny przypisane oskarżonemu w niniejszej sprawie w punkcie 39 wyroku. W świetle art. 115 § 3 kk przepięstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej są podobne. Oznacza to, że omawianych czynów D. S. (1) dopuścił się w warunkach art. 64 § 1 kk.

W tym zakresie Sąd zmienił uprzednio przyjętą kwalifikację w akcie oskarżenia i wyroku, w zakresie zmiany art. 64 § 2 kk, na art. 64 § 1 kk. Pomijając inne aspekty wymagane w dyspozycji art. 64 § 2 kk, przyjęty w poszczególnych czynach opis znamion recydywy poprzez zwrot: „będąc uprzednio skazanym za umyślne przepięstwo podobne i w ciągu 5 lat od odbycia za nie kary w wymiarze przekraczającym 1 rok pozbawienia wolności”, nie zawierał wszystkich znamion koniecznych dla uznania działania oskarżonego w warunkach recydywy wielokrotnej o jakiej mowa w art. 64 § 2 kk, co wykluczało możliwość uznania, aby sposób prawidłowy, odpowiadający znamionom ustawowym, zostało przypisane popełnienie tych czynów w warunkach art. 64 § 2 kk.

W punkcie 24 wyroku Sąd uznał oskarżonego D. W. (1) za winnego popełnienia 7 czynów polegających generalnie na umyślnym paserstwie samochodów ciężarowych i naczep z towarem. Przedmiotowe 7 czynów, stanowiących ciąg przepięstw w ujęciu art. 91 § 1 kk, obejmowały zdarzenia polegające na umyślnym paserstwie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – art. 291 § 1 kk:

1. w dniach 10 i 13 lipca 2007 roku samochodu I. (LVIII),
2. w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 2006 roku samochodu V. (LXIV),
3. 13 listopada 2006 roku samochodu M. (LXV),
4. w nocy z 15 na 16 października 2006 roku samochodu V. (...) (LXVI),
5. w nocy z 8 na 9 marca 2007 roku samochodu V. z zabudową do przewozu zwierząt (LXXI),
6. 17 września 2006 roku naczepy W. (LXXII),
7. 22 sierpnia 2006 roku samochodu I. (LXXV).

Wszystkich tych czynów D. W. (1) dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim, co przyznał sam oskarżony. Zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu, przy uwzględnieniu rozumienia tego pojęcia wskazanego wyżej. Dodatkowo wszystkie te 7 czynów zostało popełnione w podobny sposób. Mechanizm działania, sposób zbycia i ukrycia pojazdów był zasadniczo tożsamy. Za każdym razem były to pojazdy pozostawione na ulicy lub parkingu, których kradzieży z włamaniem dokonał D. S. (1), a w jednym wypadku jego znajomy, zaś rolą oskarżonego było ich ukrycie i zorganizowanie zbycia. W wypadku tych czynów podstawa prawna skazania jest tożsama - art. 291 § 1 kk, co daje podstawę do przyjęcia istnienia ciągu przepięstw w poprzednim brzmieniu przepisu art. 91 § 1 kk, który ma zastosowanie wobec tego oskarżonego, poprzez regulację art. 4 § 1 kk.

Podniesione wyżej okoliczności przekonują, że przedmiotowych czynów D. W. (1) dopuścił się w warunkach art. 91 § 1 kk. Uznanie owych czynów za ciąg przepięstw było obowiązkiem Sądu. Nadto jest to rozstrzygnięcie korzystne dla oskarżonego, gdyż za 7 przypisanych mu czynów wymierzona została jedna kara.

W odniesieniu do omawianych czynów Sąd był obowiązany dokonać zmiany opisu czynu popełnionego na szkodę G. S. (1) (zarzut LXXI), poprzez określenie rzeczywistej, rynkowej wartości skradzionego samochodu z zabudową do przewozu zwierząt. Kwestia ta była podnoszona wyżej. Jak zostało wskazane, wartość ta została ustalona na łączną

kwotę 111 500 złotych w oparciu o wiarygodną opinię biegłego, weryfikującą faktyczną wartość przedmiotowego pojazdu z zabudową.

Przedmiotowych czynów D. W. (1) miał dopuścić się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 kk., zgodnie z zarzutami i treścią poprzednio wydanego wyroku. W tym zakresie Sąd zmienił uprzednio przyjętą kwalifikację w akcie oskarżenia i wyroku, eliminując art. 64 § 1 kk. Przyjęty w poszczególnych czynach opis znamion recydywy poprzez zwrot: „zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy”, nie zawierał wszystkich znamion koniecznych dla uznania działania oskarżonego w warunkach recydywy zwykłej o jakiej mowa w art. 64 § 1 kk, co wykluczało możliwość uznania, aby sposób prawidłowy, odpowiadający znamionom ustawowym, zostało przypisane popełnienie tych czynów w warunkach art. 64 § 1 kk. Oprócz bowiem elementu określającego umyślność przestępstwa podobnego, w ogóle nie określał on rodzaju kary uprzednio wymierzonej i ewentualnie odbytej, co jest koniecznym elementem dla przypisania działania w warunkach recydywy.

W punkcie 2 wyroku Sąd uznał oskarżonego S. L. (1) za winnego zarzucanego mu czynu ciągłego w punkcie XXII aktu oskarżenia, który to czyn polegał generalnie na umyślnych zachowaniach sprowadzających się do paserstwa samochodów ciężarowych i naczep z towarem, poprzez ich ukrycie na terenie firmy (...) oraz pomoc do zbycia. Dotyczyło to pojazdów, które kradli D. S. (1) i R. W., albo też ten ostatni przyprowadzał je bezpośrednio po kradzieży dokonanej przez D. S. (1) na teren firmy (...) celem ukrycia. Następowало to za zgodą i wiedzą S. L. (1), który uczestniczył w tych czynnościach, a nadto również po części nimi kierował jako osoba, która uzyskała taki status w strukturach firmy (...). Przedmiotowy czyn ciągły, w ujęciu art. 12 kk, obejmował zdarzenia polegające na umyślnym paserstwie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – art. 291 § 1 kk, co do których stosowne zarzuty zostały także postawione D. S. (1) i D. W. (1):

1. samochodu V. (...) i naczepy K. z cementem,
2. samochodu V. (...),
3. samochodu M. (...),
4. samochodu V. (...),
5. samochodu V. (...) z zabudową do przewozu zwierząt,
6. naczepy W. S. (...) z płynami do spryskiwaczy,
7. samochodu I. (...) z naczepą N. i ładunkiem stali.

Wszystkich tych zachowań, czynu ciągłego, S. L. (1) dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim, co przyznał sam oskarżony, ale również wynika to wprost z treści innych wiarygodnych dowodów zebranych w sprawie, w postaci wyjaśnień oskarżonych D. M. (1), D. W. (1), zeznań Z. M. (1) i J. B. (2). Dowody te jednoznacznie określają rolę i zachowania oskarżonego w ramach tych zachowań oraz działań podejmowanych w istniejącej zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw.

Zachowania składające się na ów czyn ciągły niewątpliwie zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, przy uwzględnieniu rozumienia tego pojęcia wskazanego wyżej, a także ze z góry powziętym zamiarem. W taki też sposób było to uprzednio kwalifikowane, co niewątpliwie jest korzystne dla oskarżonego, w przeciwieństwie do odrębnego skazania za 7 indywidualnie określonych przestępstw.

Podniesione wyżej okoliczności przekonują, że przedmiotowym czynem ciągłym S. L. (1) wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk. Z uwagi jednak na łączną wartość samochodów i naczep będących przedmiotem owego przestępstwa przekraczającą ogólną kwotę 976 942,74 złotych, wskazaną w zarzucie i uprzednio przypisaną oskarżonemu (wartość ta w rzeczywistości jest wyższa), stanowiło to mienie znacznej wartości, a przez to czyn ten należało dodatkowo kwalifikować z art. 294 § 1 kk. Natomiast w związku z tym, że przedmiotowy czyn został popełniony w warunkach

zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, zasadnym była jego kwalifikacja również z art. 65 § 1 kk. W tym stanie rzeczy czyn ów winien być zakwalifikowany z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 12 kk oraz art. 65 § 1 kk. W tym zakresie Sąd wyeliminował z kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego art. 11 § 2 kk, gdyż przedmiotowy czyn ciągle nie był kumulatywnie kwalifikowany, zaś zastosowanie art. 294 § 1 kk, z uwagi na łączną wartość mienia będącego przedmiotem paserstwa, nie uzasadnia tego typu kwalifikacji prawnej.

Dodatkowo Sąd wskazuje, że w podstawie wymiaru kary wobec S. L. (1) za omawiany czyn ciągle nie powołał art. 64 § 2 kk, gdyż przepis ten nie był uprzednio powołany w wyroku Sądu I instancji, w wypadku skazania za ów czyn, choć prawidłowo w podstawie prawnej skazania był powołany przepis art. 65 § 1 kk.

W odniesieniu do omawianego czynu Sąd był obowiązany dokonać zmiany jego opisu. Część tych zmian ma charakter językowo – stylistyczny poprzez dopisanie lub eliminację słów typu miesiąc, rok. Jednocześnie jednak Sąd doprecyzował czas jego popełnienia, co wynika z faktu, że pierwsze w kolejności zachowanie przypisane oskarżonemu miało miejsce w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 2006 roku (samochód V. (...)), które to zachowanie był zresztą uprzednio przypisane oskarżonemu, jednakże bez precyzowania ogólnego czasu popełnienia wskazanego czynu ciągłego. Nadto Sąd sprecyzował opisu czynu w zakresie dotyczącym wartości samochodu V. z zabudową do przewozu zwierząt skradzionego uprzednio na szkodę G. S. (1), poprzez określenie rzeczywistej, rynkowej wartości skradzionego samochodu z zabudową do przewozu zwierząt. Kwestia ta była podnoszona wyżej. Jak zostało wskazane, wartość ta została ustalona na łączną kwotę 111 500 złotych w oparciu o wiarygodną opinię biegłego, weryfikującą faktyczną wartość przedmiotowego pojazdu z zabudową.

W wypadku oskarżonego D. M. (1), w punkcie 9, Sąd przypisał oskarżonemu popełnienie czynu z art. 258 § 1 kk, co było już przedmiotem uwag i rozważań zawartych powyżej. W kontekście tego czynu istotnym jest zmiana jego opisu poprzez określenie odmiennie czasu początkowego jego popełnienia na październik 2004 roku, co zresztą było również uwzględnione w uprzednio wydanym wyroku i przypisanym oskarżonemu czynie.

W punkcie 10 wyroku Sąd uznał oskarżonego D. M. (1) za winnego popełnienia czterech przestępstw polegających generalnie na umyślnych zachowaniach sprowadzających się do paserstwa samochodów, naczep i towarów na nich się znajdujących, poprzez ich ukrycie na terenie firmy (...) oraz pomoc do zbycia. Dotyczyło to zasadniczo pojazdów i towarów, które kradli D. S. (1) i R. W., albo też ten ostatni przyprowadzał je bezpośrednio po kradzieży dokonanej przez D. S. (1) na teren firmy (...) celem ukrycia, w czym aktywnie uczestniczył D. M. (1). Odnosi się to do:

1. samochodu V. (...) (zarzut XXXII),
2. zabudowy do przewozu zwierząt z samochodu V. (...) (zarzut XL),
3. zestawu sypialnego M. będącego towarem znajdującym się w skradzionym pojeździe M. (...) (zarzut XLII),
4. samochodu S. (...) (zarzut XLIV).

Wszystkich tych czynów D. M. (1) dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim, co przyznał sam oskarżony w składanych wyjaśnieniach, ale również wynika to wprost z treści innych wiarygodnych dowodów zebranych w sprawie, w postaci wyjaśnień oskarżonego D. W. (1), jak i dokumentów dotyczących owych przedmiotów. Dowody te jednoznacznie określają rolę i zachowania oskarżonego w ramach tych czynów oraz działań podejmowanych w istniejącej zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw.

D. M. (1) miał świadomość źródła pochodzenia wskazanych rzeczy, a mianowicie, iż pochodzą one z przestępstwa.

Samochód V. (...), po jego kradzieży był ukryty na terenie firmy (...) za wiedzą oskarżonego. Następnie D. M. (1) aktywnie uczestniczył w jego zbyciu, co zostało dokonane przez S. M., zaś oskarżony uzyskał z tego tytułu środki finansowe.

Tożsama sytuacja zachodziła w wypadku pojazdu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który po jego kradzieży przez D. S. (1), został wprowadzony na teren firmy (...) przez D. W. (1) i tam ukryty. D. M. (1) miał wiedzę i świadomość tych okoliczności. To właśnie on dokonał demontażu zabudowy do przewozu zwierząt z przedmiotowego samochodu na terenie firmy (...), gdyż potencjalny nabywca pojazdu nie był nią zainteresowany, jak wskazywał sam oskarżony. Następnie to właśnie D. M. (1) wykonywał czynności związane ze zbyciem owej zdemontowanej zabudowy R. K. (1), dodatkowo przedkładając nieprawdziwą umowę mającą fałszywie określać źródło pochodzenia tejże zabudowy. Nadto, wskazać należy, że Sąd sprecyzował opis przedmiotowego czynu w zakresie dotyczącym zabudowy do przewozu zwierząt skradzionej uprzednio na szkodę G. S. (1) wraz z pojazdem V., poprzez określenie rzeczywistej, rynkowej wartości tej zabudowy do przewozu zwierząt. Kwestia ta była podnoszona wyżej. Jak zostało wskazane, wartość ta została ustalona na kwotę 40 000 złotych, przy wartości skradzionego ciągnika siodłowego ustalonej na kwotę 71 500 złotych (łącznie kwotę 111 500 złotych), w oparciu o wiarygodną opinię biegłego, weryfikującą faktyczną wartość przedmiotowego pojazdu z zabudową.

Komplet wypoczynkowy pochodził ze skradzionego samochodu marki M. (...), przy którym oskarżony wykonywał inne czynności (zdjęcie napisów, przebicie numerów). D. M. (1) miał świadomość nielegalnego źródła pochodzenia owego kompletu oferowanego mu do sprzedaży przez D. W. (1). Oskarżony świadomie kupił ów komplet za połowę jego wartości, która wprost wynikała z faktury VAT.

Wykonując czynności dotyczące pojazdu S. (...) oskarżony miał świadomość pochodzenia go z czynu zabronionego. Czynności te zmierzały do legalizacji owego samochodu, uprzednio skradzionego na szkodę A. S. (1), co wprost przekazał oskarżonemu R. S., wskazując że do pojazdu tego ma zostać włożona groź silnika z legalnie kupionego przez R. S. samochodu te samej marki, aczkolwiek nienadającego się do jazdy z powodu uszkodzeń kolizyjnych. Wykonując czynności wycięcia owej grodzi, jak i rozebrania owego nabytego pojazdu S., oskarżony czynił to właśnie w celu legalizacji, wprowadzenia do majątku R. S. skradzionego samochodu, co zresztą później nastąpiło.

Wszystkich tych czynów D. M. (1) dopuścił się w krótkich odstępach czasu, przy uwzględnieniu rozumienia tego pojęcia wskazanego wyżej. Dodatkowo wszystkie te 4 czyny zostały popełnione w podobny sposób. Mechanizm działania, sposób wykorzystania istniejącej sytuacji związanej z uprzednią kradzieżą pojazdów lub towarów, wykorzystanie takiej samej sposobności, przesądza o słuszności tego założenia. W wypadku tych czynów podstawa prawna skazania jest tożsama - art. 291 § 1 kk, co daje podstawę do przyjęcia istnienia ciągu przestępstw w poprzednim brzmieniu art. 91 § 1 kk, który ma zastosowanie wobec tego oskarżonego, poprzez regulację art. 4 § 1 kk.

Podniesione wyżej okoliczności przekonują, że przedmiotowych czynów D. M. (1) dopuścił się w warunkach art. 91 § 1 kk. Uznanie owych czynów za ciąg przestępstw było obowiązkiem Sądu. Nadto jest to rozstrzygnięcie korzystne dla oskarżonego, gdyż za 4 przypisane mu czyny wymierzona została jedna kara.

W punkcie 11 wyroku Sąd uznał oskarżonego D. M. (1) za winnego czynu z punktu XXXIII aktu oskarżenia, aczkolwiek z istotnymi modyfikacjami. W kontekście przedmiotowego czynu Sąd przyjął, że oskarżony wypełnił swoim zachowaniem dyspozycję art. 18 § 3 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i art. 65 § 1 kk oraz art. 4 § 1 kk, wskazując jednocześnie, że zarzucone oskarżonemu zachowania związane z paserstwem pojazdu pochodzącego z kradzieży w dokonaniu, której oskarżony pomagał, stanowią czyn następczy współukarany. W ramach wskazanych zachowań D. M. (1), w dniu 10 grudnia 2006 roku, przekazał D. W. (1) akumulatory do samochodu ciężarowego. Miał on wiedzę, że D. W. (1) i D. S. (1) w tym dniu chcą ukraść samochód ciężarowy w P., który jednak z uwagi na słabe akumulatory nie chciał zapalić po użyciu łamaka. Przekazując owe akumulatory oskarżony pomógł tym osobom w dokonaniu przedmiotowej kradzieży z włamaniem (...) o numerze rejestracyjnym (...). Dzięki uzyskanym akumulatorom D. S. (1) i D. W. (1) udało się uruchomić i ukraść wskazany pojazd, który następnie został przyprowadzony na teren firmy (...). Dalsze czynności związane z paserstwem owego pojazdu podejmowane przez D. M. (1) nie uprawniają do przyjęcia kumulatywnej kwalifikacji prawnej art. 279 § 1 kk i art. 291 § 1 kk, gdyż czynności dotyczące paserstwa są konsekwencją czynu polegającego na pomocnictwie do kradzieży z włamaniem określonego samochodu.

W punkcie 12 wyroku Sąd uznał D. M. (1) za winnego dwóch czynów, uprzednio zarzuconych w akcie oskarżenia w punktach XXXIV i XXXV, wyczerpujących dyspozycję art. 299 § 1 kk i art. 306 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 91 § 1 kk oraz art. 4 § 1 kk.

W wypadku obu tych czynów czynności sprawcze były tożsame. Sprowadzały się one do zeszlifowania oryginalnych numerów identyfikacyjnych VIN w samochodach uprzednio skradzionych oraz naniesienia w to miejsce innych numerów identyfikacyjnych VIN, w celu umożliwienia ich legalizacji i wprowadzenia do majątku firmy (...). Czynności tych oskarżony dokonywał wspólnie ze Z. M. (1), za co zresztą otrzymał wynagrodzenie od S. L. (1). Oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z charakteru tych zachowań, jak i nielegalnego pochodzenia samochodów ciężarowych, w których przebiegał te numery, a mianowicie M. F. (2) o numerze rejestracyjnym (...) i M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Zachowania te niewątpliwie stanowiły pomoc do przeniesienia własności (posiadania) mienia ruchomego (samochodów), pochodzącego z kradzieży z włamaniem, na rzecz R. S. i jego firmy. Jednocześnie stanowiły niewątpliwie znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia owych samochodów poprzez przebicie numerów identyfikacyjnych. W konsekwencji zaś zachowania D. M. (1) doprowadziły do wprowadzenia do systemu gospodarczego dóbr pochodzących z przestępstwa, poprzez zarejestrowanie pojazdów na rzecz firmy (...) i uzyskanie ich posiadania. Stanowiło to jednocześnie przerobienie znaków identyfikacyjnych przedmiotowych samochodów, co wyczerpywało również dyspozycję art. 306 kk.

Jednocześnie jednak podkreślić należy, że uprzednie ujęcie w kwalifikacji prawnej tych czynów art. 18 § 3 kk było oczywiście błędne. W treści art. 299 § 1 kk przewidziana jest bowiem wprost odpowiedzialność za pomocnictwo w zakresie przeniesienia własności lub posiadania („pomaga do”). Oznacza to, że jest to odpowiedzialność sui generis ujęta w normie art. 299 § 1 kk i powoływanie dodatkowo art. 18 § 3 kk jest błędne.

Na tle przedmiotowej kwalifikacji prawnej czynów D. M. (1) kwestią istotną było określenie źródła przedmiotu przestępstwa z art. 299 § 1 kk, a mianowicie czy może przepis ten dotyczyć również korzyści pochodzących bezpośrednio z przestępstwa, czy też jedynie pośrednio. W tym zakresie Sąd stoi na stanowisku, że również korzyści pochodzące bezpośrednio z przestępstwa mogą być objęte normą art. 299 § 1 kk. Treść art. 299 § 1 kk nie wprowadza bowiem w tym zakresie żadnych ograniczeń, co wyklucza interpretację, że zwrot „pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego”, należy ograniczyć jedynie do korzyści pośrednich. W sytuacji, gdyby taka była wola ustawodawcy to ów przymiotnik zostałby ujęty w treści tej normy prawnej, a to nie nastąpiło. Nadto tego typu interpretacja niweczyłaby faktycznie istotę i cel owej normy prawnej, w niezasadny sposób ograniczając zakres czynności objętych tą normą i osiagających w efekcie cel działania w postaci legalizacji dóbr pochodzących z czynu zabronionego. Niweczyłoby to zresztą regulacje ujęte w aktach międzynarodowych, które były źródłem wprowadzenia do systemu prawnego owej normy. W tym zakresie Sąd w pełni podziela stanowisko zaprezentowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 roku, I KZP 20/13, gdzie jednoznacznie określone zostało, że dyspozycja art. 299 § 1 kk dotyczy również mienia ruchomego pochodzącego bezpośrednio z popełnienia czynu zabronionego oraz argumentację wskazaną na poparcie tego stanowiska, bez konieczności jej powtarzania (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2010 roku, II KK 226/09, odmiennie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 września 2010 roku, V KK 43/10 – L.). Tym samym wskazane zachowania oskarżonego D. M. (1) należało kwalifikować z art. 299 § 1 kk i art. 306 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

W kontekście obu przedmiotowych czynów koniecznym jest odniesienie się do czasu ich popełnienia. Uprzednio bowiem czas ten został określony wybitnie nieprecyzyjnie poprzez zwrot „w okresie do miesiąca listopada 2007 r.”. Zebrany materiał dowodowy pozwala określić, że zachowania te miały miejsce jesienią 2007 roku. Jest to istotne, gdyż czyny te zostały popełnione przez D. M. (1) po sierpniu 2007 roku, a więc dacie końcowej (granicznej) przypisanego mu czynu z art. 258 § 1 kk. W oczywisty sposób wymagało to doprecyzowania czasu popełnienia tych czynów na okres po sierpniu 2007 roku, a tym samym wykluczenie, aby zostały one popełnione w warunkach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, co musiało również skutkować eliminacją art. 65 § 1 kk z ich kwalifikacji prawnej.

Tych czynów D. M. (1) dopuścił się w krótkich odstępach czasu, przy uwzględnieniu rozumienia tego pojęcia wskazanego wyżej. Dodatkowo te 2 czyny zostały popełnione w podobny sposób, zaś mechanizm działania był zasadniczo tożsamy. W wypadku tych czynów podstawa prawna skazania jest tożsama, co daje podstawę do przyjęcia istnienia ciągu przestępstw w poprzednim brzmieniu art. 91 § 1 kk, który ma zastosowanie wobec tego oskarżonego, poprzez regulację art. 4 § 1 kk.

W punktach 13 i 14 wyroku Sąd uznał D. M. (1) za winnego dwóch czynów, uprzednio zarzuconych w akcie oskarżenia w punktach XXXVI i XXXVII, wyczerpujących dyspozycję art. 299 § 1 kk i art. 306 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 4 § 1 kk.

W wypadku obu tych czynów czynności sprawcze były tożsame. Sprowadzały się one do zeszlifowania oryginalnych numerów identyfikacyjnych VIN w samochodach uprzednio skradzionych oraz naniesienia w to miejsce innych numerów identyfikacyjnych VIN, w celu umożliwienia ich legalizacji i wprowadzenia do majątku firmy (...). Czynności tych oskarżony dokonywał wspólnie ze Z. M. (1). Oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z charakteru tych zachowań, jak i nielegalnego pochodzenia samochodów, w których przebijał te numery, a mianowicie S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Zachowania te niewątpliwie stanowiły pomoc do przeniesienia własności (posiadania) mienia ruchomego (samochodów), pochodzącego z kradzieży z włamaniem, na rzecz R. S. i jego firmy. Jednocześnie stanowiły niewątpliwie znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia owych samochodów poprzez przebicie numerów identyfikacyjnych. W konsekwencji zaś zachowania D. M. (1) doprowadziły do wprowadzenia do systemu gospodarczego dóbr pochodzących z przestępstwa, poprzez zarejestrowanie pojazdu M. na rzecz firmy (...) oraz wprowadzenie pojazdu skradzionego S. (...) w miejsce legalnie posiadanego, rozbitego pojazdu tej samej marki i uzyskanie ich posiadania. Stanowiło to jednocześnie przerobienie znaków identyfikacyjnych przedmiotowych samochodów, co wyczerpywało również dyspozycję art. 306 kk.

Wszelkie powyższe uwagi Sądu odnośnie rozumienia art. 299 § 1 kk ujęte powyżej są również adekwatne do przedmiotowych dwóch czynów.

W kontekście przedmiotowych czynów koniecznym jest odniesienie się do czasu ich popełnienia. O ile w wypadku czynu dotyczącego pojazdu S. (...) problem ten zasadniczo nie zachodzi, gdyż czyn ten został popełniony w warunkach art. 258 § 1 kk, co uzasadnia jego kwalifikację prawną również z art. 65 § 1 kk (pkt 14), o tyle problem ten zachodzi, co do czynu dotyczącego pojazdu M. (pkt 13). Zebrany materiał dowodowy pozwala określić, że zachowania te miały miejsce faktycznie w 2004 roku, ale wiosną. Jest to istotne, gdyż czyn ten został popełniony przez D. M. (1) przed październikiem 2004 roku, a więc datą początkową (graniczną) przypisanego mu czynu z art. 258 § 1 kk. W oczywisty sposób wymagało to tym samym wykluczenia, aby został on popełniony w warunkach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, co musiało również skutkować eliminacją art. 65 § 1 kk z jego kwalifikacji prawnej (pkt 13).

W punkcie 15 wyroku Sąd uznał D. M. (1) za winnego popełnienia czynu, w miejsce dwóch czynów uprzednio zarzuconych w akcie oskarżenia w punktach XXXVIII i XXXIX, wyczerpującego dyspozycję art. 299 § 1 kk i art. 306 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 65 § 1 kk i art. 4 § 1 kk.

W wypadku tego przypisanego oskarżonemu czynu czynności sprawcze były tożsame. Sprowadzały się one do zeszlifowania oryginalnych numerów identyfikacyjnych VIN w samochodzie uprzednio skradzionym oraz naniesienia w to miejsce innych, uzyskanych zastępczych numerów identyfikacyjnych VIN, w celu umożliwienia jego legalizacji i wprowadzenia do majątku G. D. i firmy (...). Czynności tych oskarżony dokonywał wspólnie ze Z. M. (1). Oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z charakteru tych zachowań, jak i nielegalnego pochodzenia samochodu, w których przebijał te numery, a mianowicie V. o numerze rejestracyjnym (...). Zachowania te niewątpliwie stanowiły pomoc do przeniesienia własności (posiadania) mienia ruchomego (samochodu), pochodzącego z kradzieży z włamaniem, na rzecz G. D. i jej firmy, zarządzanej przez A. K. (1). Jednocześnie stanowiły niewątpliwie znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia owych samochodu poprzez przebicie numerów identyfikacyjnych. W konsekwencji zaś zachowania D. M. (1) doprowadziły do wprowadzenia do systemu gospodarczego dóbr pochodzących z przestępstwa, poprzez zarejestrowanie wskazanego pojazdu na rzecz G. D. i uzyskanie jego posiadania. Stanowiło

to jednocześnie przerobienie znaków identyfikacyjnych przedmiotowego samochodu, co wyczerpywało również dyspozycję art. 306 kk.

Wszelkie uwagi Sądu odnośnie rozumienia art. 299 § 1 kk ujęte powyżej są również adekwatne do przedmiotowego czynu. Konsekwencją jednak uznania, że przedmiotem czynu z art. 299 § 1 kk jest również mienie ruchome pochodzące bezpośrednio z czynu zabronionego, o czym była mowa wyżej, jest uznanie, iż wskazane zachowania D. M. (1) wyczerpują dyspozycję owej normy prawnej. Zarzucone temu oskarżonemu odrębnie z punkcie XXXVIII aktu oskarżenia zachowania sprowadzające się do paserstwa samochodu V. uprzednio skradzionego, polegające na pomocy do zbycia skradzionego pojazdu i przeniesienia własności (posiadania) na rzecz G. D. i firmy (...), mieszczą się faktycznie w sprawstwie czynu z art. 299 § 1 kk, polegającego właśnie na pomocnictwie we wprowadzeniu do majątku owej firmy wskazanego pojazdu. Stąd też przedmiotowe zachowania oskarżonego zarzucone mu w punktach XXXVIII i XXXIX aktu oskarżenia zostały uznane za jeden czyn zabroniony wyczerpujący dyspozycje art. 299 § 1 kk i art. 306 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 65 § 1 kk i art. 4 § 1 kk.

Wskazane wyżej czyny przypisane D. M. (3) w punktach 13 – 15 dzieliła zbyt duża rozpiętość czasowa, aby można było przyjąć, że zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk. To samo należy odnieść do oceny przedmiotowej przesłanki w kontekście porównania popełnienia wskazanych czynów do czynów przypisanych w punkcie 12 wyroku. Sposób zaś rozumienia i interpretacji pojęcia krótkich odstępów czasu został wskazany przez Sąd wyżej, stąd nie zachodzi potrzeba ponownego odnoszenia się do tego zagadnienia.

W punkcie 16 wyroku Sąd uznał D. M. (1) za winnego popełnienia czynu, uprzednio zarzuconego w akcie oskarżenia w punkcie XLI, wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 65 § 1 kk i art. 4 § 1 kk.

Okoliczności popełnienia przedmiotowego czynu przez oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości. Oskarżony bowiem, wspólnie z D. W. (1) i S. M., dokonał zbycia samochodu V. (...) należącego do Z. P. (1), umożliwiając tym samym dokonanie przez Z. P. (1) czynu polegającego na oszustwie i wyłudzeniu z firmy ubezpieczeniowej odszkodowania za wskazany pojazd, poprzez nieprawdziwe zawiadomienie o jego kradzieży (wprowadzenie w błąd). W tym wypadku Sąd dokonał zmiany kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego, zasadniczo z tożsamyh powodów jak miało to miejsce w wypadku czynu przypisanego w wyroku w punkcie 11. Pomocnictwo do oszustwa, czego niewątpliwie oskarżony się dopuścił, wyklucza jednoczesne skazanie go za umyślne paserstwo oparte na tych samych czynnościach sprawczych, jak działanie polegające na owym pomocnictwie Z. P. (1) w popełnieniu czynu z art. 286 § 1 kk.

W punkcie 17 wyroku Sąd uznał D. M. (1) za winnego popełnienia czynu, uprzednio zarzuconego w akcie oskarżenia w punkcie XLIII, wyczerpującego dyspozycję art. 306 kk i art. 65 § 1 kk i art. 4 § 1 kk.

Zachowanie polegające na wycięciu grodzi silnika w pojeździe D. (...) i zastąpienie jej grodzią silnika wyciętego z legalnie użytkowanego pojazdu, aczkolwiek rozbitego, stanowi co najmniej wyczerpanie dyspozycji art. 306 kk. W taki sposób czyn ten został uprzednio przypisany D. M. (1), co aktualnie Sąd miał na względzie. W odniesieniu do tego czynu Sąd jedynie sprecyzował czas jego popełnienia, gdyż w postawionym zarzucie nie zostało to prawidłowo ujęte, opierając się w tym względzie na zebranych w sprawie materiale dowodowym, który wskazuje, że zachowanie to nastąpiło w drugiej połowie 2006 roku.

W punkcie 46 wyroku Sąd uznał oskarżonego R. K. (1) za winnego popełnienia zarzuconego mu w punkcie CXXVI aktu oskarżenia czynu polegającego na umyślnym paserstwie sprowadzającym się do zakupu zabudowy do przewozu zwierząt pochodzącej z pojazdu V. o numerze rejestracyjnym (...) skradzionego uprzednio na złość G. S. (1), czyli czynu wyczerpującego dyspozycję art. 291 § 1 kk.

Czynu tego R. K. (1) dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim, co przyznał sam oskarżony w składanych wyjaśnieniach, ale również wynika to wprost z treści innych wiarygodnych dowodów zebranych w sprawie, która to kwestia nie jest poważana.

W odniesieniu do przedmiotowego czynu, wskazać należy, że Sąd sprecyzował jego opis w zakresie dotyczącym zabudowy do przewozu zwierząt skradzionej uprzednio na szkodę G. S. (1) wraz z pojazdem V., poprzez określenie rzeczywistej, rynkowej wartości tej zabudowy do przewozu zwierząt. Kwestia ta była podnoszona wyżej. Jak zostało wskazane, wartość ta została ustalona na kwotę 40 000 złotych, przy wartości skradzionego ciągnika siodłowego ustalonej na kwotę 71 500 złotych (łącznie kwotę 111 500 złotych), w oparciu o wiarygodną opinię biegłego, weryfikującą faktyczną wartość przedmiotowego pojazdu z zabudową. Dodatkowo Sąd sprecyzował czas nabycia owej zabudowy, co musiało nastąpić niewątpliwie po dacie kradzieży, czyli po 9 marca 2007 roku. Nadto Sąd wyeliminował z opisu czynu i kwalifikacji prawnej określenia wskazujące na działanie R. K. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej, gdyż czynu tego oskarżony nie popełnił i został uniewinniony od jego dokonania.

Przypisane oskarżonym czyny w wyroku cechują się wysokim i znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Okoliczności świadczące o zasadności przedmiotowej oceny Sądu dotyczącej stopnia społecznej szkodliwości wskazanych czynów wynikają z szeregu powyższych ustaleń i ocen. W tym miejscu Sąd zasygnalizuje pewne istotne w tym względzie elementy.

Omawianych czynów oskarżeni dopuścili się umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Każdy z oskarżonych zdawał sobie sprawę z tego, co czyni, chciał tego i swoim zachowaniem zmierzał konsekwentnie do realizacji postawionego celu. Oskarżeni nie mieli żadnych wątpliwości, czy oporów związanych z realizacją postawionych celów. Zamiar ich był przemyślany, uprzednio przygotowali się do dokonania owych czynów, a realizując poszczególne zachowania w ramach ich dokonania dążyli do kolejnych czynności, które owe czyny rozciągały w czasie, rozbudowując je. W tym kontekście należy wskazać, iż oskarżeni omawianych czynów dopuścili się umyślnie w wysokim stopniu tej sfery podmiotowej czynów.

W zakresie sfery motywacyjnej działania oskarżonych brak jest zasadniczo jakichkolwiek okoliczności, które usprawiedliwiałyby czyny oskarżonych. Generalnie oskarżeni dopuścili się przedmiotowych czynów w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Powoduje to, że w zakresie sfery motywacyjnej oskarżeni chcieli osiągnąć korzyść majątkową, znaczny zysk, zupełnie nie licząc się ze skutkami i konsekwencjami takich zachowań. Temu również służył udział oskarżonych w grupie przestępczej z art. 258 § 1 kk.

Oskarżeni swoimi zachowaniami naruszyli istotne dobra chronione przez przepisy prawa. Były to naruszenia dóbr o charakterze ogólnym, polegające na podważeniu pewności i legalności obrotu gospodarczego, własności i mienia innych osób oraz podmiotów. Charakter tego naruszenia był istotny z uwagi na skalę, rodzaj i charakter prowadzonej działalności przestępczej. W wypadku udziału w zorganizowanej grupie przestępczej pośrednio zmierzało to do naruszenia wskazanych dóbr, a bezpośrednio ładu i porządku społecznego.

Szkoda i konsekwencje spowodowane zachowaniami oskarżonych miały duży i znaczny charakter. Na ocenę tej szkody niewątpliwym wpływ ma ilość i rodzaj pojazdów oraz przedmiotów, ich wartość, a także częstokroć istotne konsekwencje dla normalnego funkcjonowania osób i podmiotów pokrzywdzonych. Samo to wpływa na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonych, ale także przekłada się na rodzaj i wysokość szkody. Omawiając przypisane oskarżonym czyny Sąd wskazywał na rodzaj, charakter i wartość skradzionych pojazdów i towarów, jak też będących przedmiotem paserstwa lub nielegalnego wprowadzania do obrotu gospodarczego. Okoliczności te jednoznacznie przemawiają za prezentowaną przez Sąd oceną.

Na stopień społecznej szkodliwości przedmiotowych czynów niewątpliwym wpływ ma sposób ich popełnienia przez oskarżonych, czas działania, okoliczności dokonania tychże czynów, co należy powiązać ze sferą podmiotową czynów oskarżonych.

Czasokres działania (zachowania) oskarżonych był stosunkowo długi i rozbudowany oraz intensywny. Wyjątkowo w odniesieniu do czynu R. K. (1) był to okres krótki, obejmował jednorazowy czyn zabroniony. Jasno ze zgromadzonych dowodów – co Sąd już wyżej podkreślał – wynika, iż oskarżeni dążyli i chcieli konsekwentnie przez długi okres czasu,

na różne zresztą sposoby i w różnej formie, zajmować się tego typu czynami zabronionymi. Oskarżeni dopuszczając się owych czynów czynili dalsze ustalenia i plany w zakresie rozwoju tego typu „działalności”.

Konkludując powyższe rozważania Sądu, uwzględniając powyższe oraz okoliczności dotyczące poszczególnych czynów podnoszone wyżej, należy wskazać, iż czyny oskarżonych cechują się wysokim i znacznym stopniem społecznej szkodliwości.

Oskarżonym w ramach przypisanych im czynów można i należy postawić zarzut winy w postaci wysokiego stopnia zarzucalnej umyślności.

Wszyscy oskarżeni są osobami w rozumieniu kodeksu karnego dorosłymi i zdrowymi pod względem umysłowym. Są więc zdolni do zawinienia. Czyny przypisane oskarżonym są karygodne. Po stronie oskarżonych nie zachodziły żadne okoliczności wyłączające lub umniejszające ich winę lub bezprawność czynów określone w art. 25 kk i następnych. Oskarżeni mieli pełną świadomość bezprawności owych czynów i ich niedopuszczalności w zakresie norm prawnych i etycznych. Ocena procesu decyzyjnego oskarżonych z punktu widzenia kryteriów społeczno-etycznych wskazuje na wadliwość podjętej decyzji, jak i na możliwość podjęcia decyzji innej, zgodnej z wymogami prawa. Oskarżeni znajdowali się w normalnej sytuacji motywacyjnej. Po ich stronie nie było żadnych obiektywnych okoliczności, które determinowałyby ich zachowanie i uniemożliwiały podjęcie odmiennej decyzji. Oznacza to, że każdemu z oskarżonych, w stosunku do przypisanych im odpowiednio czynów, można i należy postawić zarzut błędnej genetyzacji woli oraz ujemnej oceny uzewnętrznionej treści tej woli z punktu widzenia ocen społeczno-etycznych, czyli zarzut winy w postaci wysokiego stopnia zarzucalnej umyślności.

Oskarżeni swoimi zachowaniami wyczerpali dyspozycję wskazanych wyżej, jak też w części dyspozytywnej wyroku, przepisów prawa, za które Sąd wymierzył im kary oraz orzekł środki karne szczegółowo określone w rozstrzygnięciach zawartych w wyroku, bez potrzeby ponownego powtarzania tychże rozstrzygnięć w treści uzasadnienia wyroku. Ogólnie rzecz ujmując Sąd uznał oskarżonych za winnych określonych czynów oraz wymierzył kary:

- oskarżonego **S. L. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 100 złotych (pkt 1);

- oskarżonego **S. L. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 291 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 291 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt 2);

- oskarżonego **S. L. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 233 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 233 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 100 złotych (pkt 3);

- oskarżonego **S. L. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 306 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 306 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 6 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 100 złotych (pkt 4);

- oskarżonego **S. L. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 299 § 1 k.k. i art. 306 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k., w związku z art. 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 299 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 100 złotych (pkt 5);

- na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k., w miejsce orzeczonych jednostkowych kar grzywny, wymierzył oskarżonemu **S. L. (1)** karę łączną grzywny 180 stawek dziennych, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 100 złotych (pkt 6);

- na podstawie art. 69 § 1 – 3 k.k. i art. 70 § 2 k.k. i art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **S. L. (1)** w punkcie 2 kary 2 lat pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby (pkt 7);

- oskarżonego **D. M. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 258 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 40 złotych (pkt 9);

- oskarżonego **D. M. (1)** za winnego popełnienia czynów wypełniających art. 291 § 1 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k., art. 91 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 291 § 1 k.k., art. 91 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 180 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 40 złotych (pkt 10);

- oskarżonego **D. M. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 279 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 279 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 11 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 11);

- oskarżonego **D. M. (1)** za winnego popełnienia czynów wypełniających dyspozycję art. 299 § 1 k.k. i art. 306 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i art. 91 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 299 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k., art. 91 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 40 złotych (pkt 12);

- oskarżonego **D. M. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 299 § 1 k.k. i art. 306 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 299 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 70 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 40 złotych (pkt 13);

- oskarżonego **D. M. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 299 § 1 k.k. i art. 306 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 299 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 90 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 40 złotych (pkt 14);

- oskarżonego **D. M. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 299 § 1 k.k. i art. 306 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 299 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 90 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 40 złotych (pkt 15);

- oskarżonego **D. M. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 80 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 40 złotych (pkt 16);

- oskarżonego **D. M. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 306 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 306 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 70 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 40 złotych (pkt 17);

- na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k., w miejsce orzeczonych jednostkowych kar grzywny, wymierzył oskarżonemu **D. M. (1)** karę łączną grzywny 280 stawek dziennych, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 40 złotych (pkt 18);

- na podstawie art. 69 § 1 – 3 k.k. i art. 70 § 2 k.k. i art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **D. M. (1)** w punkcie 11 kary 11 miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby (pkt 20);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynów wyczerpujących dyspozycję art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 150 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 10 złotych (pkt 21);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynów wyczerpujących dyspozycję art. 279 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 11 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 23);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynów wyczerpujących dyspozycję art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 180 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 10 złotych (pkt 24);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 286 § 2 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 2 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 10 złotych (pkt 25);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 10 złotych (pkt 26);

- oskarżonego **D. W. (1)** winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 286 § 2 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 2 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 10 złotych (pkt 27);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 10 złotych (pkt 28);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 279 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 29);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 279 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 30);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 279 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 31);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 32);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 279 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 14 § 1 k.k. w związku z art. 279 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 33);

- oskarżonego **D. W. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 279 § 1 k.k. i art. 60 § 4 i 6 pkt 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 34);

- na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k., art. 91 § 2 k.k. i art. 4 § 1 k.k., w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego **D. W. (1)** jednostkowych kar pozbawienia wolności i grzywny, wymierzył kary łączne 2 lat pozbawienia wolności i 280 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny wynosi 10 złotych (pkt 35);

- na podstawie art. 69 § 1 – 3 k.k. i art. 70 § 2 k.k. i art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **D. W. (1)** kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby (pkt 36);

- oskarżonego **D. S. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 37);

- oskarżonego **D. S. (1)** za winnego popełnienia czynów wypełniających dyspozycję art. 279 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., art. 279 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 39);

- zasądził od oskarżonego **D. S. (1)** na rzecz pokrzywdzonego **G. S. (1)** kwotę 66 500 złotych tytułem naprawienia szkody w związku ze skazaniem oskarżonego za czyn z punktu XCV (pkt 40);

- oskarżonego **D. S. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności (pkt 41);

- oskarżonego **D. S. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 286 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k., art. 64 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności (pkt 42);

- oskarżonego **D. S. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 278 § 1 k.k., art. 64 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 43);

- na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k., w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego **D. S. (1)** jednostkowych kar pozbawienia wolności, wymierzył karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 44);

- oskarżonego **R. K. (1)** za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 291 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 291 § 1 k.k. i art. 60 § 2 pkt 1 i § 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, przy przyjęciu, iż stawka dzienna kary grzywny odpowiada kwocie 10 złotych (pkt 46).

Wymierzone przez Sąd poszczególnym oskarżonym za przypisane im przestępstwa kary uwzględniają wymogi stawiane przez art. 53 kk, jak i stopień ich społecznej szkodliwości oraz stopień winy oskarżonych, z całą pewnością ich nie przekraczając. Jednocześnie jednak zagadnienia te doznały faktycznie istotnych ograniczeń, co wiąże się z charakterem i istotą sprawy, wymagającą dania prymatu pierwszeństwa, w kontekście wymiaru kar, innym dobrom odnoszącym się do możliwości ścigania oraz ustalenia sprawstwa, a w konsekwencji skazania, co szeregu sprawców poważnych czynów zabronionych w oparciu o postawę oskarżonych oraz złożone przez nich wyjaśnienia.

Przedmiotowe kwestie zostały już wyżej omówione przez Sąd, stąd w tym zakresie Sąd odwołuje się do odpowiednich powyższych fragmentów uzasadnienia, w których omówił społeczną szkodliwość czynów i winę oskarżonych, jak i wskazał na inne, podnoszone okoliczności.

Wymierzając niniejsze kary Sąd poczytał na korzyść oskarżonych stosunkowo istotny wpływ czasu od dokonania przypisanych im czynów, przyznanie się przez oskarżonych do dokonania zarzucanych im czynów oraz złożenie w sprawie wiarygodnych wyjaśnień, które dały podstawę do pełnego ustalenia działania przedmiotowej zorganizowanej grupy przestępczej oraz szeregu innych osób, co w szczególności należy odnieść do oskarżonych D. M. (1) i D. W. (1). W wypadku D. M. (1), S. L. (1) i R. K. (1) Sąd poczytał na korzyść prowadzenie aktualnie ustabilizowanego trybu życia, zasadniczo podejmowanie pracy zarobkowej, niekaralność oskarżonych. W odniesieniu do R. K. (1) Sąd również uwzględnił naprawienie przez niego szkody i pojednanie z pokrzywdzonym G. S. (1).

Na niekorzyść oskarżonych Sąd poczytał wysoki i znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanych im czynów, wysoki stopień winy każdego z oskarżonych, naganną motywację działania oskarżonych, a mianowicie działanie zasadniczo w celu osiągnięcia korzyści majątkowych bez istnienia jakichkolwiek okoliczności usprawiedliwiających takie zachowania, bez liczenia się z konsekwencjami i skutkami dążenia do realizacji tegoż celu działania, czasokres popełnienia przedmiotowych czynów, przy dużej ilości, częstotliwości i regularnym spiętrzeniu nagannych zachowań składających się na owe czyny, skalę przestępczej działalności, uprzednią karalność oskarżonych D. S. (1) i D. W. (1), nieskuteczność poprzednio orzeczonych kar, w wypadku D. S. (1) popełnienie czynów w warunkach powrotu do przestępstwa, w krótki czas po odbyciu uprzednio orzeczonych kar pozbawienia wolności.

Wymierzone przez Sąd wskazanym oskarżonym za przypisane im czyny kary uwzględniają wszystkie podniesione wyżej okoliczności, jak i realia niniejszej sprawy, a także wymogi stawiane przez prewencję ogólną i indywidualną. Wymierzając przedmiotowe kary Sąd uwzględnił wszelkie podniesione wyżej okoliczności, a nadto wziął pod uwagę elementy składające się na przypisane im czyny.

Na wstępie rozważań odnoszących się do wymierzonych oskarżonym kar należy podnieść, iż czyny, jakich dopuścili się oskarżeni, zasadniczo, cechują się istotnym ciężarem gatunkowym. Ogólnie rzecz biorąc czyny oskarżonych nie były błahе, oceniając je nawet z perspektywy czynów zbliżonych, czy tożsamyh innych osób. Oskarżeni, poza R. K. (1), faktycznie prowadzili działalność przestępczą na dużą skalę.

W tym konkretnym wypadku pamiętać należy, że w pierwszej kolejności kara jest wykładnikiem czynu, jakiego dana osoba się dopuściła. To właśnie charakter tego czynu, jego stopień społecznej szkodliwości, ciężar gatunkowy, porównanie innych zbliżonych czynów o tym samym charakterze popełnionych na tym samym tle, jest elementem decydującym, najistotniejszym przy orzekaniu sprawiedliwej kary. Inne okoliczności oczywiście mają wpływ na wymiar kary, lecz kształtują one wymiar kary, dla której punktem wyjścia jest zawsze popełnione przestępstwo jako podstawa, w stosunku do której orzeczona kara winna być sprawiedliwa.

Omawiana kwestia jest o tyle istotna, że to właśnie ona uzmysławia wyjątkową łagodność orzeczonych wobec oskarżonych kar.

W niniejszej sprawie zaistniała bowiem szczególna okoliczność rzutująca na rozstrzygnięcie w zakresie wymiaru kar, co było warunkowane szczególną sytuacją procesową. Generalnie bowiem za orzeczeniem tego typu łagodnych kar wobec oskarżonych wnioskował oskarżyciel publiczny. To właśnie prokurator postulował zastosowanie wobec oskarżonych D. M. (1), D. W. (1) i S. L. (1), co do zasady, nadzwyczajnego złagodzenia wymiaru kar przy zastosowaniu art. 60 § 4 kk, co było zresztą ujęte w poprzednio wydanym wyroku wobec oskarżonych poprzez odwołanie się do stosownych regulacji art. 60 kk, abstrahując już od wymiaru poszczególnych, indywidualnie określonych kar, które nie zawsze były ujęte w sposób określony w art. 60 § 6 kk. Oskarżyciel publiczny przedstawił argumentację za przedmiotowym wnioskiem, której nie sposób skutecznie podważyć. Faktycznie bowiem postawa tych oskarżonych oraz treść złożonych przez nich wyjaśnień skutkowała ujawnieniem szeregu przestępstw zagrożonych surowymi karami, przedstawieniem okoliczności ich popełnienia, które nie były znane organom ścigania, jak również nieznanymi były osoby, które owych czynów się dopuścili. Skutkiem takiej postawy oskarżonych były zapadłe już wyroki skazujące, jak również inne toczące się postępowania. To właśnie wyjaśnienia tych oskarżonych, co do zasady, dały podstawę do ustalenia szeregu sprawców czynów zabronionych, okoliczności popełnienia tych czynów, a w konsekwencji postawienia ich w stan oskarżenia lub prawomocnego skazania. Z tymi kwestiami nie sposób aktualnie

dyskutować, jak też podważać skutecznie wniosku rzecznika interesu publicznego jakim jest prokurator. Kwestia ta zaś warunkowała wprost wymiar kar orzeczonych wobec poszczególnych oskarżonych za przypisane im czyny.

Zastosowanie zaś instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kar skutkowało koniecznością ich orzeczenia zgodnie z wymogami art. 60 § 6 kk. Powodowało to oczywiście, że orzeczone wobec wskazanych oskarżonych kary są łagodne w odniesieniu do przesłanek decydujących o wymiarze kary. Takie są jednak skutki uwzględnienia wniosku prokuratora, który w realiach sprawy był zasadny. Zastosowanie bowiem wobec wskazanych oskarżonych instytucji ujętej w art. 60 § 4 kk powodowało zasadniczo orzeczenie kar łagodniejszego rodzaju, grzywnien, o co zgodnie wnosił prokurator, jak i oskarżeni. Orzeczone kary grzywny za poszczególne przypisane wskazanym oskarżonym czyny nie są w żadnym wypadku wygórowane.

W wyjątkowych zaś sytuacjach, gdy wnioskowane było wymierzenie tym oskarżonym kar pozbawienia wolności, co wyjątkowo nastąpiło w stosunku do S. L. (1) (pkt 2), D. M. (1) (pkt11), D. W. (1) (pkt 23, 29 – 34), to zastosowanie w sprawie miał art. 69 § 3 kk w poprzednim brzmieniu. Z uwagi na szczególną sytuację związaną z postawą oskarżonych doszło do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności (w wypadku D. W. (1) kary łącznej), co prawda ma maksymalne okresy próby 5 lat. W tym zakresie Sąd stosował wobec tych oskarżonych, poprzez treść art. 4 § 1 kk, uprzednio obowiązujący stan prawny, jako względniejszy. Jedynie na marginesie godzi się wskazać, iż Sąd nie zastosował obligatoryjnego dozoru kuratora sądowego, co jednak było warunkowane brakiem zawarcia uprzednio tego typu rozstrzygnięcia.

Wskazana powyżej sytuacja, która rzutowała wprost na zapadłe rozstrzygnięcia w zakresie wymiaru kar w stosunku do oskarżonych S. L. (1), D. M. (1) i D. W. (1) powoduje, że ocena rodzaju i charakteru owych kar jest warunkowana dobrem wymiaru sprawiedliwości i stosowaniem instytucji, które mają powodować ujawnienie przestępczej działalności na dużą skalę, co w sprawie nastąpiło. W takiej sytuacji wymiar kar nie może być oceniany w kontekście ogólnych reguł rządzących tymi zasadami, gdyż orzeczone kary, przy zastosowaniu instytucji ujętej w art. 60 § 4 kk, zawsze będą łagodne.

Odmienne wskazana kwestia rysuje się w stosunku do kar orzeczonych wobec D. S. (1). W stosunku do tego oskarżonego nie była stosowana instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary, stąd też orzeczone kary pozbawienia wolności, jak i kara łączna tego typu mają bezwzględny charakter. Tym niemniej wymiar tych kar jest łagodny. Rzutowały ta to stosowne wnioski prokuratora, uwzględniające kary uprzednio orzeczone wobec tego oskarżonego, jak też biorące pod uwagę postawę oskarżonego w sprawie, który przyznał się do zarzucanych czynów, złożył wyjaśnienia, wskazał nawet dodatkowe zachowania, które nie były uprzednio ujęte w zarzutach. Wszystko to powodowało, że Sąd orzekając wobec D. S. (1) kary za poszczególne czyny, jak i karę łączną, miał na względzie wskazane okoliczności, baczyl aby rozstrzygnięcie to nie było surowsze od zapadłego w poprzednio wydanym wyroku, stąd de facto również wobec tego oskarżonego orzeczone zostały kary łagodne, choć innego rodzaju i charakteru, niż wobec pozostałych oskarżonych.

W odniesieniu do czynu przypisanego R. K. (1) Sąd znalazł podstawy do zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary ujętej w art. 60 § 2 pkt 1 kk. Oskarżony ten przyznał się do dokonania czynu, złożył pełne i jasne wyjaśnienia na okoliczności jego popełnienia. Najistotniejsze jednak jest to, że R. K. (1) naprawił szkodę wyrządzoną czynem na rzecz G. S. (1) i pojednał się z pokrzywdzonym. Uczynił to jako jedyny oskarżony w sprawie, co zdecydowanie przemawia za zastosowaniem wobec tego oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary i orzeczenie kary łagodniejszego rodzaju – grzywny. Za tego typu rozstrzygnięciem przemawia również wewnętrzna spójność i sprawiedliwość wyroku, przy uwzględnieniu wymiaru i rodzaju kar orzeczonych wobec innych oskarżonych w sprawie.

Na tym tle należy zaznaczyć, iż wymierzone wobec oskarżonych kary są adekwatne i sprawiedliwe w stosunku do przypisanych im czynów i całego komponentu okoliczności, które Sąd winien uwzględnić przy ich wymiarze. Jednocześnie kary te są łagodne, uwzględniające również te okoliczności, jakie Sąd wyżej podnosił i nie zachodzi potrzeba ponownego ich omawiania. Sąd w całej rozciągłości zdaje sobie z tego sprawę, że orzeczone w niniejszej sprawie kary są faktycznie łagodne. W tym wypadku na wymiar tych kar rzutowała w szczególności postawa

oskarżonych, która również warunkowała określone wnioski ze strony prokuratora, nadto Sąd nie mógł również pominąć kwestii pewnej wewnętrznej spójności i sprawiedliwości wyroku. Nie mogło być tak, aby kary wymierzone poszczególnym oskarżonym nie uwzględniały rodzaju, charakteru, ciężaru gatunkowego ich czynów, ale jednocześnie okoliczności dotyczących stricte danego oskarżonego. Wymierzone przez Sąd kary uwzględniają wszystkie te elementy, a nadto indywidualne okoliczności, które mają dodatkowy wpływ na ich wymiar. W tym zakresie wystarczy porównać czyny poszczególnych oskarżonych i orzeczone za nie kary, przy uwzględnieniu powyżej podniesionych okoliczności, aby dojść do przekonania o spójności wydanego wyroku w tym względzie. Zresztą wymiar określonych kar wobec oskarżonych był również warunkowany treścią uprzednio wydanego wyroku oraz zastosowanych w nim instytucji, czego Sąd aktualnie nie mógł pominąć.

Wymierzając wobec oskarżonych S. L. (1), D. M. (1), D. W. (1), w miejsce orzeczonych jednostkowych kar, kary łączne w sposób ujęty w części dyspozytywnej wyroku, Sąd uczynił to, przy zastosowaniu normy art. 4 § 1 kk, w oparciu o poprzednio obowiązujący stan prawny oraz na zasadzie absorpcji, bliskiej zasadzie absorpcji, z korzyścią dla oskarżonych. Wymierzając przedmiotowe kary łączne Sąd miał na względzie związku podmiotowo – przedmiotowe oraz czasowo – przestrzenne między czynami przypisanymi oskarżonym. W wypadku oskarżonych związki te zasadniczo się pokrywają, co uzasadnia zastosowanie zasady konsumpcji. Jednocześnie jednak w stosunku do czynów oskarżonych istnieją pewne elementy wykluczające orzeczenie tych kar w oparciu o tę zasadę, a mianowicie zachodzą różnice rodzajowe w zakresie przypisanych im przestępstw. Te okoliczności wykluczają możliwość orzeczenia wobec oskarżonych kar łącznych na zasadzie absorpcji, choć istnieje pełna podstawa do ich orzeczenia w oparciu o zasadę mieszaną, bliską zasadzie absorpcji.

W stosunku do oskarżonego D. S. (1) Sąd orzekł karę łączną pozbawienia wolności w oparciu o aktualnie obowiązujące normy (pkt 44 wyroku). W tym wypadku uwzględnił okoliczności rzutujące na sposób orzeczenia kary łącznej podniesiony wyżej, jak również kierował się przesłankami, które rzutowały na wymiar kary za poszczególne przypisane czyny, co warunkowane jest treścią art. 85a kk. W tym jednak wypadku Sąd brał również pod uwagę spójność orzeczenia, jak też ograniczenia wynikające z uprzednio wydanego wyroku.

Zasadnym jest ponadto podkreślenie, iż w stosunku do D. S. (1) zapadło orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody na rzecz G. S. (1), związane z dokonaniem przez tego oskarżonego kradzieży z włamaniem na szkodę wskazanego pokrzywdzonego, w nocy z 8 na 9 marca 2007 roku, samochodu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z zabudową do przewozu zwierząt o łącznej wartości 111 500 złotych. Wskazane rozstrzygnięcie ma oparcie w treści art. 46 § 1 kk. Wniosek o naprawienie szkody był w niniejszej sprawie składany przez pełnomocnika pokrzywdzonego – oskarżyciela posiłkowego G. S. (1) i obejmował on szerszą gamę oskarżonych, również odpowiadających w innym postępowaniu, opiekując na żądanie zasądzenia na rzecz G. S. (1) kwoty 150 000 złotych. Złożenie przedmiotowego wniosku warunkowało konieczność dokonania weryfikacji przez Sąd wartości skradzionego na szkodę G. S. (1) pojazdu z zabudową, gdyż zasądzenie naprawienia szkody musi odpowiadać rzeczywistej jej wysokości. Już wyżej Sąd podnosił, iż biegły wydający w sprawie opinię w zakresie wartości skradzionego samochodu V. wraz zabudową do przewozu zwierząt określił jednoznacznie wartość tego zastawu na 2007 rok na łączną kwotę 111 500 złotych (k. 1314 – 1324, 1379 – 1386). Przedmiotowa opinia biegłego została oceniona przez Sąd jako wiarygodna, co było już wyżej przedmiotem uwag i ocen. Weryfikacja rzeczywistej wartości skradzionego G. S. (1) ciągnika siodłowego z przedmiotową zabudową zweryfikowała wysokość poniesionej przez pokrzywdzonego szkody w wyniku czynu jakiego dopuścił się D. S. (1), do kwoty 111 500 złotych. Jednocześnie z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym również zeznań pokrzywdzonego G. S. (1), wynika że kwota 45 000 złotych została z tego tytułu wypłacona na jego rzecz przez R. i A. K. (4), co zasadniczo nie jest w sprawie kwestionowane. W takiej sytuacji procesowej, na oskarżonym D. S. (1) ciążył obowiązek naprawienia szkody w pozostałej brakującej części. Stąd też uwzględniając przedmiotowy wniosek o naprawienie szkody złożonych trybie art. 46 § 1 kk, Sąd zasądził od D. S. (1) na rzecz G. S. (1) wskazaną kwotę w wysokości 66 500 złotych (pkt 40 wyroku). Łącznie bowiem kwota uzyskana już przez G. S. (1) od R. K. (1) oraz kwota zasądzona na rzecz pokrzywdzonego od D. S. (1), dają kwotę 111 500 złotych, odpowiadającą wartości skradzionego na jego szkodę samochodu V. z zabudową.

W kontekście omawianego zagadnienia wskazać należy, że Sąd zasądził wskazaną należność jedynie od D. S. (1), jako sprawcy czynu polegającego na kradzieży w włamaniem wskazanego pojazdu na szkodę G. S. (1). Sąd zauważył, że uprzednio złożony wniosek o naprawienie szkody obejmował również inne osoby, w tym występujące w odrębnym postępowaniu. W tym jednak zakresie pokrzywdzony G. S. (1) jasno sprecyzował złożony na jego rzecz wniosek o naprawienie szkody w trybie art. 46 § 1 kk. Uczynił to na rozprawie w dniu 10 lutego 2012 roku będąc przesłuchanym w charakterze świadka, jasno wskazując, że wnosi o naprawienie szkody „od sprawcy lub sprawców kradzieży tego samochodu” (k. 575v). Nie było to przypadkowe stwierdzenie, gdyż na te okoliczności pokrzywdzony był pytany, aby jasno określił własne żądanie, w sposób niebudzący wątpliwości. W kolejnych po sobie następujących odpowiedziach, trzykrotnie, podkreślił, że naprawienia szkody żąda „od tego kto się odważył ukraść ten samochód” (k. 575v). w dalszej części ponownie powtórzył w taki sposób przedmiotowe żądanie, wyjaśniając również przyczyny zajęcia tego typu stanowiska. W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości, że G. S. (1) sprecyzował wniosek o naprawienie szkody, żądając zasądzenia odszkodowania od sprawcy kradzieży z włamaniem na jego szkodę samochodu V.. Pokrzywdzony miał prawo do weryfikowania i precyzowania własnego żądania, nie będąc w tym niczym ograniczony. Wobec takiej treści sprecyzowanego wniosku przez G. S. (1), Sąd uwzględnił ów wniosek, co do zasady, i zasądził na rzecz G. S. (1) kwotę stanowiącą naprawienie szkody, wyrządzonej przez sprawcę kradzieży z włamaniem na jego szkodę samochodu V., którym był jedynie D. S. (1). Oczywiście zasądzona kwota odbiega od zgłoszonego żądania, co było przedmiotem rozważań powyżej. Stanowi ona naprawienie szkody w pozostałej części do pełnej wartości skradzionego samochodu V. z zabudową do przewozu zwierząt, uwzględniając sumę jaką G. S. (1) otrzymał uprzednio od R. K. (1).

Sąd, na podstawie art. 63 § 1 kk, zaliczył oskarżonym S. L. (1), D. M. (1) i R. K. (1) na poczet orzeczonych kar grzywny okresy ich rzeczywistego pozbawienia wolności w przedmiotowej sprawie.

Wynagrodzenie dla obrońcy z urzędu D. S. (1) Sąd przyznał w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 5, § 16, § 17, § 19, § 20 i § 2 ust.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348 z późn. zmian.).

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonych od obowiązku zwrotu kosztów sądowych w części skazującej oskarżonych za przypisane im czyny, przejmując je na rzecz Skarbu Państwa. Rozstrzygnięcie to Sąd oparł o fakt skazania oskarżonego D. S. (1) na karę pozbawienia wolności, co powoduje brak po jego stronie realnych możliwości uzyskania środków finansowych pozwalających na uiszczenie tych kosztów, zwłaszcza przy uwzględnieniu nałożonego na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody na rzecz G. S. (1). Nadto Sąd uwzględnił sytuację majątkową i osobistą oskarżonych oraz obciążenia finansowe związane z orzeczonymi, wobec pozostałych czterech oskarżonych, karami grzywny. Wszystkie te okoliczności przemawiają za wskazanym wyżej rozstrzygnięciem.